



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
27
KWIETNIA
1999 r.

DIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 78 (13623)

Cena 1 Lt

Biedronki z Rudomina pojedą do Polski

Teatralny rachunek sumienia

W ciągu dwóch dni weekendowych w lokalu Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli trwał Festiwal Teatrów Szkolnych. 30 szkolnych zespołów teatralnych zaprezentowało sztuki tradycyjne, takie jak "Kopciuszek", czy "Czerwony Kapturek" (albo "Czerwone Kapturki"), oraz mało wyeksponowane w repertuarze teatralnym, jak "Wierszykarnia", "Przygody złotej gwiazdki", czy "Bal w piwnicy". Na szeroki wachlarz repertuarowy tego już III Festiwalu zwrócili uwagę tegoroczni jurorzy, chociaż, jak zauważyła pani Izabela Półtorak, przewodnicząca jury festiwalu, nadal dominowała tematyka bajek.

Wszystkie zespoły teatralne, które zjechały z całej Wileńszczyzny, zostały uhonorowane dyplomami uczestników oraz otrzymały upominki. Najwięcej nagród zebrały teatry ze szkół im. A. Mickiewicza, im. Wł. Syrokomli, im. Jana Pawła II, z Rukoji. Ten maraton teatralny wyłonił sporo doskonałych reżyserów, jak również artystów. Spośród aktorów nagrodzono 13 dziewcząt i chłopaków, którzy odegrali doskonale role Królowiny i Skrzypka, Teliminy i Smoka Wawelskiego, Małgosi i Matki, Kopciuszka i Kartofla. A trzeba przyznać, że swe "ptaki szczęścia", symbole tegorocznego festiwalu, zostawiło ponad pół tysiąca jego uczestników. Cała aula szkolna była zawieszona różnobarwnymi "ptakami", które mają przynieść szczęście. Oprawa festiwalu zastępuje na szczególną pochwałę. Cały hall przed aulą dekorowały przesłannicze imponujących rozmiarów kukielki. Małe dzieci nie odchodziły od kukielki, pociągając je za sznurczki, by po-



Teatr Szkoły Średniej nr 10 (reż. Grażyna Bogdziewicz) żywo i obrazowo wystawił "Dziady"
Fot. Jerzy Karpowicz

ruszyć ręce i nogi tych bajkowych stworzeń. Były to lalki z różnorodnych spektakli lat poprzednich, a stworzyli je nauczyciele, zrzeszeni w Towarzystwie Miłośników Teatrów Szkolnych, którego prezesem jest Alina Zinkiewicz. To pani Alina prowadzi przy Macierzy Szkolnej kurs dla reżyserów teatrów szkolnych, podobnie jak Danuta Holubowska, która kieruje Teatrem Wyobraźni.

Konsul Generalny RP na Litwie Mieczysław Jackiewicz przyrównał

wagę festiwalu teatrów szkolnych do olimpiady języka polskiego. Bo dzieci mówią po polsku, myślą i grają po polsku i robią wielką sprawę na rzecz polskości, za co należy się podziękowanie nauczycielom i rodzicom tych małych artystów. Konsul zaprosił do Konsulatu reżyserów i organizatorów tej pięknej imprezy na początku maja. Teraz zaś wystąpił w roli bardzo hojnego sponsora dla poszczególnych teatrów.

(Dokończenie na str. 7)

Litwa powinna być wdzięczna Polsce za poświęconą uwagę

5-lecie Traktatu polsko-litewskiego

26 kwietnia br. minęło 5 lat od chwili podpisania międzynarodowego Traktatu polsko-litewskiego "O przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy". Z tej okazji w poniedziałek w Sejmie odbyła się konferencja prasowa parlamentarzysty Jana Sienkiewicza.

Według posła, umowa ta była, niewątpliwie, potrzebna: "Stano- wiło to konieczny atrybut normalnych stosunków między dwoma państwami" - powiedział.

J. Sienkiewicz podkreślił, że

umowa była potrzebna, zarówno Polsce, jak i Litwie. Polsce - aby pokazać NATO, Unii Europejskiej i światu, że nie ma ona żadnych konfliktów z sąsiadami, a w stosunkach z Litwą nie ma żadnego napięcia i rozszczeń terytorialnych.

- Jednakże, moim zdaniem, Litwie umowa ta była bardziej potrzebna - rozważał J. Sienkiewicz, - na arenie międzynarodowej bowiem, Polska ma tak potężnych partnerów, jak Niemcy, Rosję, Ukrainę, którym Litwa dorównać nie potrafi.

Posel na Sejm z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie (AWPL) Jan Sienkiewicz był zdania, że mieszkańcy Litwy powinni być wdzięczni Polsce za tak dużą uwagę, którą poświęca ten kraj utrzymaniu dobrych stosunków z Litwą, ponieważ usiłowania Litwy pozyskania na międzynarodowej arenie partnerów w osobie Niemiec czy Danii nie przyniosły dużej korzyści.

(Dokończenie na str. 2)

W numerze:

Aktualności

str. 2

Biznesmen, którego urodziny skończyły się w taki krwawy sposób, mówił, że jemu i synowi, jak dotąd, nikt nie groził.

Gospodarka

str. 5

"Lukoil" po- dał rękę, a otrzy- mał kopniaka.



Kultura

str. 7

"Kogucik" - to coś wspania- lego i bardzo po- trzebnego. Oby więcej takich sztukówek było w Wilnie i na Wileńszczyźnie.



ŚWIAT

str. 9

Tak naprawdę nikt nie wie, kiedy kwestię Czarnobyli będzie można ostatecznie zamknąć.

Sport

str. 10

"Polonia" w zmaganiach o trzecią lokatę mistrzostw Litwy w siatkówce walczy ze zmiennym szczęściem.

Rozmaitości

str. 11

Najpiękniejszą warszawianką zo- stała 20-letnia Justyna Czuba.

"Gazprom" nie przerwał dostaw gazu

Rosyjski koncern gazowy "Gazprom" nie zastosował radykalnych środków i nie przerwał zaopatrzenia Litwy w gaz.

W ubiegłym tygodniu rosyjscy gazownicy zagrozili całkowitemu przerwaniem dostaw gazu, o ile nie zostanie zwrócona pożyczka 18 mln USD (72 mln litów).

Dyrektor komercyjny spółki "Lietuvos dujos" Vidmantas Čepukonis powiedział, że na razie nie ma żadnej informacji o przerwaniu gazu, a w ostatnich dniach spółka otrzymuje około 2,5 mln metrów sześciennych gazu na dobre.

V. Čepukonis poinformował, że tej ilości wystarczy i zaopatrzenie w gaz nie jest na razie ograniczane.

"Kierownictwo "Lietuvos dujos" wczoraj zamierzają zwrócić chociażby część długu dla koncernu "Gazprom", ale jak na razie przedsiębiorstwo nie ma pieniędzy. Pieniądze mają być wpłacone w najbliższych dniach - 10,2 mln litów dla "Lietuvos dujos" dłużny jest Bank Oszczędności, a o gwarancję na dodatkowe pożyczki będzie jeszcze proszony minister finansów. (BNS)



UAB "Klion" Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

Sentencja dnia

Sprawdliwość jest ni- czym innym, jak usankcjono- waną niesprawdliwością.

Anatol France



4 770799 000005

Kalejdoskop aktualności

Chcieli są – przekazują ustawy

Przedsiębiorcy brytyjscy chcieliby więcej zainwestować w system transportu Litwy. O szerszym wykorzystaniu nowego terminalu kontenerowego klajpedzkiego portu morskiego dla potoku ładunków brytyjskich do Litwy oraz tranzytu wczoraj mówiono na spotkaniu ministra komunikacji Rimantasa Didziokasa z delegacją Wielkiej Brytanii na czele z ministrem handlu Brianem Wilsonem.

Na spotkaniu kierownictwo transportu naszego kraju życzyło, aby z funduszu "Know" finansowane było wdrożenie geograficznych systemów informacyjnych na międzynarodowych lotniskach litewskich w celu zapewnienia bezpieczeństwa powietrznego.

Jak zauważył brytyjski minister handlu, przedsiębiorcy jego kraju mogliby więcej inwestować w infrastrukturę kolei i portu morskiego. Na razie jednak przeszkoda w tym są niektóre obowiązujące na Litwie i nie sprzyjające prywatnemu kapitałowi ustawy.

Prezydent sprzedał dom w Chicago

Podczas pobytu w USA prezydent Litwy Valdas Adamkus odwiedził się o sprzedaniu zbudowanego przez siebie domu na przedmieściu Chicago.

"Nie mogliśmy go utrzymać, a zresztą nie było takiej potrzeby", powiedział V. Adamkus, który 50 lat przeżył w USA.

Zapytany, co czuje po sprzedaniu zbudowanego przez siebie domu, prezydent nie ukrywał wzruszenia.

"Montuotojas" zwiększa kapitał zakładowy

Największa w kraju spółka konstrukcji metalowych "Montuotojas" planuje emisję akcji o wartości nominalnej 750 tys. Lt i zwiększa kapitał zakładowy do 6,759 mln litów.

Obecnie kapitał zakładowy przedsiębiorstwa wynosi 6,009 mln Lt.

Mariaż

Narodowa Konfederacja Przedsiębiorców (NKP) i Konfederacja Przedsiębiorców Pracodawców Litwy (KPPL) połączyły się w jedną organizację – Konfederację Przedsiębiorców Pracodawców Litwy.

Prezydentem nowej organizacji na okres czterech lat wybrany został były prezydent NKP Wiktor Uspaskich.

Obecnie konfederacja liczyć będzie przeszło 300 tys. pracowników przedsiębiorstw przemysłowych, czyli około 30-40 proc. ogółu pracujących w Litwie.

Statystyka sobie, a życie sobie

Realne wynagrodzenie za pracę w gospodarce litewskiej w marcu w porównaniu z lutym wzrosło o 3,7 proc., a w porównaniu z marcem 1998 r. – o 10 proc.

O zwiększeniu wynagrodzenia za pracę w marcu, zdaniem Departamentu Statystyki, zdecydowała wypłata jednorazowych premii wielkanocnych i innych, większa ilość dni pracy.

Przeciętne wynagrodzenie pracowników budżetowych w marcu wynosiło 1089 Lt.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze państwowym w marcu stanowiło 1140 litów, natomiast w sektorze prywatnym średnie wynagrodzenie brutto w marcu wynosiło 956,5 Lt.

Najwięcej w marcu zarobili pracownicy przedsiębiorstw pośrednictwa finansowego – przeciętnie po 3257 Lt.

Czyżby mniej pijemy?

Największa gorzelnia Litwy "Stumbras" na zgromadzeniu walnym akcjonariuszy podzieliła zysk roku 1998 oraz nie wykorzystaną resztę zysku z lat wcześniejszych.

W związku z ograniczeniem rynku gorzoczny obrót i zysk "Stumbrasu" nadal się zmniejszają. W związku z tym rozważa się możliwość zamknięcia jednej z trzech fabryk spirytusów.

"Stumbras" w tym roku zamierza otrzymać 7 mln litów zysku, czyli o jedną piątą mniej niż w roku ubiegłym.

W ubiegłym roku spółka bez VAT i akcyzy sprzedała napoje wartości 85,47 mln litów. W ciągu pierwszego kwartału br. za sprzedaną produkcję otrzymano 21,7 mln litów, czyli o 29 proc. dochodów mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Zaproszenie

Reżyser filmów animacyjnych Antanas Janauskas zaproszony został na szósty międzynarodowy festiwal filmów animacyjnych, który się odbędzie w dniach 28 kwietnia-2 maja w Oslo.

Do programu konkursowego festiwalu wytypowano 3-minutowy film litewskiego reżysera o charakterze filozoficznym "Owacje", a w programie "Panorama" zaprezentowany zostanie trwający zaledwie 25 sekund film reżysera "Przejście". Oba filmy stworzone zostały w studiu "A3".

Janauskas już po raz drugi uczestniczył w konkursie filmów animacyjnych w stolicy Norwegii. W ubiegłym roku reżyser zaprezentował trzy krótkie filmy na temat bezpieczeństwa ruchu.

Kupuj los w Połudzie

Wielka nagroda loterii "Teletoto" – 93 814 Lt – przypada jednemu graczowi, który nabył los w sobotę w kawienskim sklepie "Vikonda 1".

Samochód nissan almera wygrał uczestnik loterii, który los nabył w poniedziałek w Połudzie, w sklepie spożywczym. Numer szczęśliwego losu – 0039197.

Uczestnicy loterii z Połagi dotychczas wygrali trzy samochody, półmilionowy "Garniec złota" oraz wielką nagrodę.

(ELTA, BNS)

Litwa otrzyma zaproszenie do NATO

Prezydent Valdas Adamkus oświadczył, iż wierzy, że Litwa już na początku przyszłego stulecia otrzyma zaproszenie do Aliansu Północno-Atlantyckiego.

"Litwa niewątpliwie jest jedną z trzech pierwszych zapraszanych kandydatek", oświadczył prezydent, komentując wyniki przeprowadzonego pod koniec tygodnia w Waszyngtonie szczytu NATO oraz własnych spotkań z przedstawicielami administracji USA.

Prezydent w niedziele uczestniczył w programie Litewskiej Te-

lewizji "Spaudos klubas", który zorganizował bezpośredni most TV z Waszyngtonem.

Jak powiedział prezydent, kolejna runda rozszerzenia Aliansu nastąpi – nie później niż w roku 2002" i Litwa znajdzie się wśród zaproszonych razem ze Słowenią i Słowacją.

V. Adamkus swój optymizm m. in. uzasadnił wrażeniami ze spotkania z sekretarzem stanu USA Madeleine Albright, która powiedziała mu, że nie ma żadnych wątpliwości co do udziału

Litwy w kolejnej turze rozszerzenia NATO.

W końcowym dokumencie szczytu NATO Litwa nie została wyodrębniona z ogólnej oceny razem z Lotwą i Estonią jako państwa, które osiągnęły znaczny postęp w dążeniu do członkostwa.

V. Adamkus nie ma jednak wątpliwości co do tego, że właśnie Litwa wspólnie z liderami integracji Słowenią i Słowacją zostanie zaproszona do Aliansu w kolejnym etapie rozszerzenia.

(BNS)

Zasługa polskiej dyplomacji

Premier Jerzy Buzek powiedział w poniedziałek, że szczyt NATO w Waszyngtonie potwierdził trzy główne cele Sojuszu: obronę jego granic, praw człowieka, także poza granicami

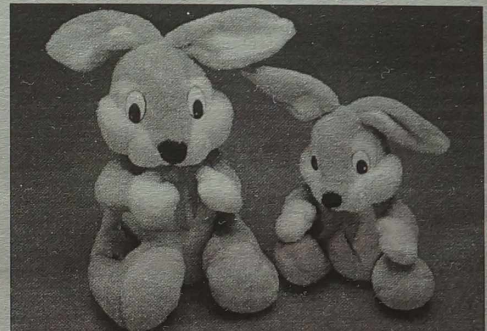
NATO i otwarcie na nowe kraje.

"Litwa i Słowacja znalazły się na liście państw, które mają szansę w najbliższych latach stać się członkami Sojuszu. To zasługa polskiej dyplomacji" – powiedział

Buzek dziennikarzom bezpośrednio po powrocie do Warszawy. Sześć rządów podkreślił, że ważny dla NATO jest również dialog ze Wschodem, szczególnie z Rosją i Ukrainą.

(PAP)

Coraz popularniejsze



Takie króliczki produkuje firma „Bobas” z Chodzieży

nawiązywali kontakty. Czy one zaowocują, okaże się po pewnym czasie. Organizatorzy twierdzą jednak, że, jak na razie, mają one

ogromne znaczenie i stają coraz popularniejsze zarówno w Polsce, jak i na Litwie.

Agnieszka Skinder

5-lecie Traktatu polsko-litewskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Mimo wszystko, Jan Sienkiewicz nie uważa, że stosunki między naszymi państwami są idealne. Rzutnie na to wewnętrzna polityka Litwy i szczególnie polityka względem mniejszości narodowych, którą członek parlamentu charakteryzował jako politykę lituanizacji grup etnicznych, jak najszybszej ich asymilacji i utworzenia państwa monoetnicznego.

Wśród faktów to potwierdzających poseł AWPL wymienił zniesienie na Litwie, mimo licznych protestów ze strony polskiej społeczności, obowiązku składania egzaminu maturalnego z języka polskiego, tworzenie instytucji powiatowych, które, według posła, były powołane wyłącznie do ograniczenia władzy miejscowych samorządów i przejęcia niektórych ich funkcji, m.in., funkcji tworzenia litewskich szkół na Wileńszczyźnie.

Kolejny epizod, który według Jana Sienkiewicza, ujemnie wpływa na sytuację mniejszości polskiej na Litwie - to reforma samorządowa. Jeśli już postanowiono przeprowadzać tę reformę - to przeprowadzamy ją tam, gdzie tego ludzie chcą, ale, nie wiadomo dlaczego, reformę tę, w pierwszej kolejki, zaczęto wcielać w życie na Wileńszczyźnie z zamiarem, według J.Sienkiewicza

"wprowadzenia rozłamu" w tym regionie.

W liczbie posunięć litewskich władz krzywdzących, zdaniem posła, mniejszość polską na Litwie, znalazły się: zbyt powolny zwrot ziemi w rejonie wileńskim, plany utworzenia "wielkiego Wilna" i zwrot ziemi, która to Wilno obejmie, nie rozstrzygnięty problem oryginalnej pisowni polskich nazwisk, zakaz używania języka polskiego w "polskich" miejscowościach na Wileńszczyźnie.

Takie są problemy. Kto powinien nimi się zająć? Okazuje się, że my - społeczeństwo polskie na Litwie. My jesteśmy naruszcicielami tego spokoju, co, rzecz jasna, nie podoba się stronie litewskiej i, w pewnym stopniu, stronie polskiej - konstatował Jan Sienkiewicz.

Zdaniem posła, mimo że umowa "formalnie istnieje", szereg jej punktów, a szczególnie te, które traktują o prawach mniejszości narodowych, są tylko "formalnością".

Natiomasi pani ambasador Polski na Litwie Eufemia Teichmann niezwykle wysoko ocenia Traktat polsko-litewski.

Traktat ten stworzył fundament prawny do innych porozumień w dziedzinie bezpieczeństwa, współpracy gospodarczej i kulturalnej - powiedziała pani

ambasador w rozmowie telefonicznej z "Kurierem Wileńskim".

Pani E. Teichmann podkreśliła, że Polska i Litwa "mówią jednym głosem" w sprawach swego bezpieczeństwa, a w NATO Polska jest adwokatem naszego kraju.

Pani ambasador powiedziała również, że stosunki między Polską i Litwą są znakomite - politycy po obu stronach zrobili wszystko - reszta zależy od urzędników.

Międzypaństwowy Traktat polsko-litewski budził, w swoim czasie, wiele emocji. Tak, na przykład, litewska strona żądała, by Polska we wstępie do umowy przeprosiła oficjalnie Litwę za okupację Wilna w międzywojennym dwudziestolecu. Na szczęście, pięć lat nie minęły dla młodego Państwa Litewskiego bez korzyści i obecni młodzi mieszkańcy naszego kraju oraz większość polityków, na czele z przywódcą kraju Valdasem Adamkusem, patrzą w przyszłość, a nie w przeszłość i są świadomi tego, co im dadzą normalne stosunki z Polską.

Niezmiennie, jak i przystoi na konserwatyście, pozostaje jednak stanowisko Vytautasa Landsbergisa, który jest przekonany, że Polska powinna przyznać się do faktu aneksji Wilna i Wileńszczyzny.

Paweł Kobak

NZ – czas na reformę konstytucyjną

Nowy Związek (NZ – Socjalliberalowie) wzywa prezydenta Valdas Adamkusa do zainicjowania reformy konstytucyjnej oraz dobitnego określenia podziału kompetencji władzy naczelnej.

Zdaniem NZ, Litwa obecnie pogrążona jest w "kryzysie konstytucyjnym", powstającym z powodu niedostatecznie uregulowanych stosunków wśród władzy.

W ten sposób NZ ocenia zaistniałe między prezydentem i premierem Litwy rozbieżności, których apogeum nastąpiło w ubie-

głym tygodniu. Prezydent Valdas Adamkus wyraził wotum nieufności politycznej wobec premiera Gediminas Vagnoriusa, a rządząca koalicja konserwatywistów i chadeków przyjęła rezolucję, wyrażającą zaufanie wobec premiera.

Zdaniem NZ, powstałych problemów nie sposób rozstrzygnąć środkami "kosmetycznymi", toteż "należy niezwłocznie podjąć racjonalne i stanowcze kroki". Zdaniem Nowego Związku "już nastał czas na reformę Konstytucji Litewskiej". (BNS)

Wotum nieufności premierowi

Członek sejmowej frakcji socjaldemokratycznej Vytienis Andriukaitis za realną możliwość uważa zorganizowanie w Sejmie procedury wotum nieufności wobec premiera Gediminas Vagnoriusa i całego rządu.

Na wczorajszej konferencji prasowej powiedział on, że nie jest to zbyt trudne. Zdaniem V. Andriukaitisa, można by było skorzystać z przygotowanej przez Partię Socjaldemokratyczną analizy dwuletniej działalności rządu, określającej te działania, które szkodziły dla Litwy. Dokument ten, zdaniem posła, mógłby posłużyć za podstawę zainicjowania w parlamencie procedury wotum nieufności.

Zdaniem V. Andriukaitisa, konserwatyści bardzo się obawiają tego kroku.

Zajezdnia autobusowa w długach

Wileńskiemu Parkowi Autobusowemu, którego konto dotychczas jest zamrożone przez "Sodre", już w przyszły wtorek za dług 40 tys. litów może być przzerwane zaopatrzenie w energię elektryczną.

Pozbawione elektryczności oddziały obsługi produkcyjnej mogą zablokować miejską komunikację autobusową.

O tej krytycznej sytuacji finansowej Wileńskiego Parku Autobusowego wczoraj poinformowano na spotkaniu kierowników największych parków autobusowych kraju z ministrem komunikacji Rimantem Didziokasem.

Jak stwierdził dyrektor generalny parku autobusowego Algiman-

tas Baublys, ogółem ich dług dla państwa i osób prawnych sięgają obecnie 16,3 mln litów. Z tej sumy około miliona litów – to dług dla dostawców paliwa. Pracownikom pozostało jeszcze do wypłacenia około 150 tys. litów wynagrodzenia.

Dyrektorzy szwajcarskiego, kłajpedzkiego i wileńskiego parków autobusowych narzekali, że po zwiększeniu akcyzy na oleje napędowe i ich podroźeniu, obecna cena jednorazowego biletu w miastach (60 ct) jest bardzo niska. Na przykład według obliczeń ekonomistów Wileńskiego Parku Autobusowego, realna cena jednorazowego biletu w Wilnie powinna stanowić 1,15-1,20 Lt. (ELTA)

Żydzi o litewskim antysemityzmie

Społeczność żydowska na Litwie jest coraz mniejsza i starsza. Pozostało tu około 5 tysięcy Żydów, a problemów przybywa.

Podczas piątej konferencji sprawozdawczej - wyborczej oświadczył o tym przewodniczący wspólnoty Simonas Alperavičius, który wybrany został na nową dwuletnią kadencję.

S. Alperavičius narzekał, że prawo litewskie, wbrew ustalonym odwiecznym kanonom, dzieli społeczność na religijną i świecką, w ten sposób uniemożliwiając Żydom odzyskanie wspólnie budowanych budynków, szkół i szpitali.

Ubolewał on, że antysemityzm szerzą nie tylko wyróżniające się brakiem tolerancji periodyki, ale też poszeźgólni posłowie.

Te przejawy spotykają się z negatywną reakcją Zachodu. W ciągu 1,5 roku mediom litewskim i zagranicznym S. Alperavičius udzielił przeszło 50 wywiadów.

Na ekscesy wandalii zwrócił uwagę członek kłajpedzkiego zarządu wspólnoty Jakov Rylker: Rokrocznie w portowym mieście w dniu urodzin Adolfa Hitlera wznowione są sztafety za swastyką, nazistowskimi napisami, bezczeszczone są: pomnik ofiar, siedziba wspólnoty.

Wyrażono też ubolewanie z powodu tego, że studenci, badający Holocaust, nierzadko napotykały przeszkody w postaci braku przychylności pracowników archiwów, wykładowców, mieszkańców miasteczek. (BNS)

Nowe banknoty 100-litowe

W Wilnie zostanie podpisana umowa między Bankiem Litewskim i szwajcarskim przedsiębiorstwem druku banknotów o bezpiecznych dokumentach w sprawie druku nowej emisji banknotów o nominale 100 litów. Nowy, dobrze zabezpieczony banknot 100-litowy ma znaleźć się w obiegu w roku 2000.

Szwajcarskie przedsiębiorstwo "Orell Fuessli Sicherheitsdruck" wygrało ogłoszony przez Bank Litewski konkurs na drukowanie nowych banknotów 100-litowych.

Banknoty 100-litowe w obiegu są od 1963 roku, gdy został wprowadzony lit. Jest to jedyny nie odnawiany jeszcze banknot. (ELTA)

"Prezesi wszystkich organizacji polskich, łącznie się!"

Zgoda, której brak

W ubiegłą sobotę przy wypełnionej sali w domu kultury odbyły się uroczystości z okazji 10-lecia ZPL. Zarówno gospodarze, jak i goście mówili krótko, ale górnolotnie i obrazowo. Lider sołecznickiego oddziału ZPL Zdzisław Palewicz mówiąc, że organizacja rośnie w zasadzie dzięki nauczycielom, obrazowo stwierdził: szkoły początkową ukończyliśmy z nie najgorszymi ocenami. Dziś można stwierdzić, kontynuował, że osiągnięcia rejonowego wydziału ZPL są znaczne, służą ludziom sołecznickiej ziemi. Teraz stoimy na niej mocniej. Spotkaliśmy się jednak nie tylko dla podsumowania wyników, zaznaczył Z.

Palewicz. Przysłał, że sporo pracy nie zdołano wykonać z powodu konformizmu, obojętności itp. Potrzebna jest zgoda, której brak. I mimo że między Polakami oddziałów nie ma, to jednak istnieje brak zrozumienia między liderami. Wystąpił z hasłem "Prezesowie wszystkich organizacji polskich, łącznie się!"

Na zakończenie Z. Palewicz serdecznie podziękował wszystkim, którzy stali u źródeł rejonowego oddziału ZPL i nadal robią dużo dobrego.

Krótko i pięknie podziękowali zebranych konsul generalny RP prof. Mieczysław Jackiewicz oraz kierownik delegacji z Łomży Jan Stypuła.



Jubileusz dla prezesa Zdzisława Palewicza, to swoisty egzamin - sprawdzian z dokonania za ten okres.

Prezes ZPL Ryszard Maciejkiewicz przemawiał tonem nieco mentorskim. Zaznaczył, że się zakończył okres wieców i deklaracji politycznych, że te funkcje przejął AWPL, a dla ZPL pozostała ciężka praca. Następnie skrytykował organizację za brak dyskusji na aktualne tematy, że najczęściej ludzie się spotykają na uroczystościach. Podpowiedział kilka tematów do dyskusji i do współpracy.

Jak zwykle, na podobnych uroczystościach, było wiele nagród dla najbardziej zasłużonych działaczy oddziału ZPL. Na zakończenie odbył się świąteczny koncert.

Piotr Ryniewicz
Fot. Jerzy Karpowicz



Mer rejonu sołecznickiego Józef Rybak, prezes ZG ZPL Ryszard Maciejkiewicz, pierwszy prezes sołecznickiego oddziału ZPL Janusz Obłoczyński, obecny lider sołecznickiego oddziału ZPL Zdzisław Palewicz oraz kierownik delegacji z Łomży Jan Stypuła na placu przy pomniku Adama Mickiewicza posiadali klon dla uczczenia 10-lecia oddziału ZPL w Solaczkach.

W kościele Ducha Świętego

"Trudne stronicie Pisma Św."

Dziś o godz. 17.00 odbędzie się kolejne spotkanie młodzieży pt. "Trudne stronicie Pisma Św." Zaprasza się młodzież, która chce pogłębić swą wiedzę religijną.

Pielgrzymka alumnów z Poznania

W piątek, 30 kwietnia, do Wilna przybędzie autokarowa pielgrzymka alumnów z Seminarium Duchownego w Poznaniu - 41 osób. Potrzebują dwóch noclegów. Chętni udzielenia proszeni są o zgłoszenie się do zakrystii parafii Ducha Św., lub ewentualnie o przybycie w piątek na Mszę św. o godz. 18.00 do kościoła. J. L.

Wyniki NATO w pełni zadowolają Litwę

Litewscy politycy pozytywnie oceniają wyniki waszyngtońskiego szczytu - wynika z pierwszych reakcji po zakończeniu tego spotkania.

"Następnemu prezydentowi przekazać Litwę będącą już członkiem NATO" - powiedział prezydent Valdas Adamkus w Waszyngtonie.

"Litwa jest już u progu Sojuszu" - cytuje słowa prezydenta dziennik "Lietuvos Rytas".

Przyjęcie planu akcji określającego warunki, jakie muszą spełnić nowi kandydaci i potwierdzenie

polityki otwartych drzwi, są dla Litwy powodem do satysfakcji i oświadczyło w poniedziałku biuro prasowe prezydenta.

"Litwa jest zadowolona z tego, że w Waszyngtonie została wymieniona w grupie kandydatów najlepiej w tej chwili przygotowanych do członkostwa" - powiedział PAP szef parlamentarnej komisji spraw zagranicznych, Vytautas Dudenas.

Nie oczekiwaliśmy więcej, bo wiedzieliśmy, że konflikt w Kosowie przyciśnie wszystkie inne sprawy na ten szczyt - mówił Du-

denas. Bylibyśmy szczęśliwi, gdyby szczyt od razu dał nam zaproszenie, ale wiemy, że musimy jeszcze nad tym popracować: czeka na dostosowanie armii do wymogów NATO, udoskonalenie wyszkolenia i wyposażenia.

Zdaniem Dudenasa, ważne jest to, że Sejm już zgodził się na wyasygnowanie większych nakładów dla wojska. W najbliższych latach sięgną one 2 proc. PKB.

"Jestem bardzo zadowolony z dotychczasowego poparcia Polski, z którą dokładnie pięć lat temu pod-

pisaliśmy traktat o współpracy, a także że stary Zbigniewa Brzezińskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej - to dla nas dziś bardzo ważne poparcie" - podkreślił szef komisji zagranicznej litewskiego Sejmu.

Z ostrożnym optymizmem oceniał rezultaty szczytu Czesław Jurszenas, szef opozycyjnej lewicowej Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy. "Pozytywnie - powiedział w rozmowie z PAP - bo wyrażono uznanie dla dotychczasowych przygotowań Litwy, a ostrożnie, bo mam pewne wątpliwości,

czy USA - a przede wszystkim Kongres - dojrzały do decyzji o ponownym otwarciu drzwi".

"Litwa - podobnie jak inne państwa bałtyckie - oczekiwała, że szczyt określi termin nowego rozszerzenia Sojuszu. Choć takich wyraźnych terminów nie podano, rezultaty są dla Litwy w pełni zadowolające" - podkreślił w poniedziałek w wywiadzie dla "Radia Znad Wilni" Rokas Bernotas, wiceminister spraw zagranicznych.

Barbara Machnicka
(PAP)

Inicjator – Instytut Polski w Wilnie

WSPÓLNE DZIEDZICTWO DWU NARODÓW

Jutro (28 kwietnia), o godz. 12.00, w sali posiedzeń Senatu Uniwersytetu Wileńskiego rozpocznie się sesja naukowa z udziałem polskich naukowców: prof. dr hab. Sybilla Bidwell, która wystąpi z wykładem: "Wspólne dziedzictwo dwu narodów (Historia sąsiedztwa litewsko-polskiego 1410-1989) oraz prof. dr hab. Longina Pastusiaka – tematem jego odczytu będzie "Polska droga do NATO". Inicjatorem sesji jest Instytut Polski w Wilnie. Przedsięwzięcie – to jedna z imprez towarzyszących wileńskiemu pokazowi "Bitwy pod Grunwaldem" Jana Matejki.

Prof. Sybilla Bidwell zaznacza: "Moją nadzieją jest, aby wykład ten potraktowany był jako mój głos w dyskusji o sposobie przedstawiania sąsiedztwa litewsko-polskiego. Nie chcę zmieniać historii, natomiast może powinniśmy trochę inaczej przedstawiać i interpretować to, co się wydarzyło. Od dawna historycy polscy zwracają uwagę, że należy uważnie stosować termin "Unia" w stosunkach litewsko-polskich, gdyż były one dalekie od Unii, może bliższe sojuszu?".

Prof. S. Bidwell w swoim wykładzie szczególnie zaakcentuje trzy etapy w dziejach litewsko-polskich: "Sojusznicy – wspólne problemy 1385 – 1768" (m. in. Bitwa pod Grunwaldem – pierwsze znaczące zwycięstwo, które obalilo mit o niezwykłym Zakonie, doprowadzenie przez Zygmunta Augusta do umocnienia sojuszu "wolnych z wolnymi, równych z równymi". Związek ten umożliwił zachowanie odrębności Korony i WKL, natomiast elementem spajającym była nadal sytuacja międzynarodowa); "Wspólne powstania 1768 – 1918" (konfederacja barska, powstania listopadowe i styczniowe, plany przyszłego kształtu państw suwerennych tej części Europy); "Wielki Błąd 1918 – 1945" (zagarnięcie przez Polaków Okręgu Wileńskiego z historyczną stolicą Litwy w 1920 r.).

Prof. dr hab. Longina Pastusiak jest absolutem dziennikarstwa, kształcił się także w USA, w Waszyngtonie odbył studia doktoranckie, doktorat uzyskał w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Warszawie, habilitację – w Instytucie Historii PAN w Warszawie. Był m. in. przewodniczącym delegacji Sejmu i Senatu RP do Zgromadzenia Północnoatlantyckiego (później – przewodniczył stałej komisji w tym Zgromadzeniu), obserwatorem parlamentarnym w delegacji Sejmu i Senatu RP do Zgromadzenia Unii Zachodnioeuropejskiej, wykładal na uniwersytetach USA i Kanady, jest członkiem Polskiego Towarzystwa Studiów Amerykanistycznych. Jest autorem ponad 600 publikacji naukowych, w tym 45 książek i ponad 1500 artykułów publicystycznych dotyczących międzynarodowej, amerykańskiej i polskiej polityki zagranicznej.

H. J.

(PAP)

Niezwyczajny gość w zagrodzie mieszkańca Mejszagoly

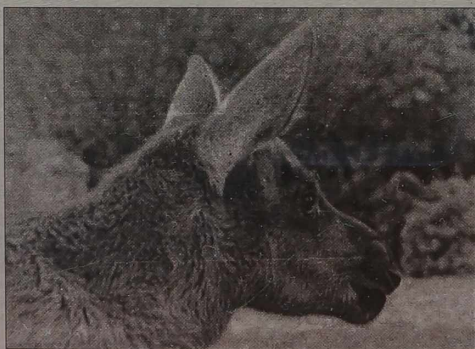
Łosie bywają wściekłe

Jak poinformowała Regina Drułień, przedstawicielka Państwowej Służby Weterynaryjnej, w ubiegłym tygodniu do ogrodu mieszkańca Mejszagoly Wasilija Fiedotienkowa, dostał się niecodzienny gość – łoś. Gospodarz zagrody zaczął go obserwować, potem zawiadomił o tym miejscowego weterynarza. Łoś nie był agresywny, dopóki go ludzie nie drażnili. Gdy próbowano przybyśza wyprosić z ogrodu, zaczął rzuć się, skakać. Ludzie obserwujący jego zachowanie byli zaniepokojeni. Ezwano inspektora – myśliwego ochrony przyrody.

Potem łoś wyskoczył z ogrodu, zaczął biegać po polu, przetracać się. Wreszcie się uspokoił i w oddali od ludzi ponownie zaczął grzebać w ziemi.

Podjeżdżając, że zwierzę jest chore na wściekliznę, inspektor ochrony przyrody zastrzelił je. Po dokonaniu badań lekarz państwowego laboratorium weterynaryjnego potwierdził przypuszczenia inspektora. Tusza zwierzęcia została głęboko zakopana. W miejscu grasochnia chorego łośa przeprowadzono dezynfekcję. Stwierdzono, że w zagrodzie choroby łoś nie miał kontaktu z innymi zwierzętami, z ludźmi.

Jak poinformowali pracowni-



cy służby weterynaryjnej, jest to w bieżącym roku już trzeci przypadek wścieklizny w rejonie wileńskim. W lutym, w gminie miękuńskiej, w kwietniu – w niemienczyńskiej skostatowano wściekliznę lisów.

W roku ubiegłym w rejonie wileńskim ogółem zanotowano 5 przypadków tej niebezpiecznej dla zwierząt i ludzi choroby. W tym, we wsi Kamelija gminy mejszagolskiej, stwierdzono wściekliznę u kota.

W kraju naszym, w ciągu ostatnich 5 lat, z powodu tej choroby zmarły trzy osoby. Natomiast w skali światowej, w roku ubie-

Grunt to jakość

Przedwojenna kasa pancerna okazała się przeszkodą nie do pokonania dla kilku bandytów, którzy włamali się w niedziele do domu meblowego „Emilia” w Warszawie. Czterech sprawców wlamania zatrzymano.

W niedziele wieczorem 7 lub 8 sprawców włamało się do „Emilii” i zaatakowało 2 ochroniarzy, grożąc użyciem broni, bandyci pobili strażników i założyli im kajdanki.

„Po obezwładnieniu strażników sprawcy chcieli otworzyć kasę, w której było około 200 tys. zł. Ta jednak była dobrej przedwojennej produkcji – mimo wysiłków bandytów – nie zdołano jej otworzyć” – powiedział w poniedziałek Dariusz Janas, rzecznik komendanta stołecznego policji.

Strażników uwolnili przypadkowi przechodnie. Powiadomiono policję, która zorganizowała blokadę dróg, a w rejon zdarzenia skierowała „wzmocnione patrole policyjne”. Dzięki temu policjanci zatrzymali fordę escorta, którym jechali czterej mężczyźni – mieszkańcy Wołomina i Warszawy. Wszyscy są znanymi policji złodziejami i włamywaczami.

W samochodzie bandytów znaleziono broń, namiarki, a także rzeczy należące do napedniejących strażników, m.in. pistolet straszak.

„W tej chwili trwają czynności prowadzone przez wydział ds. terroru kryminalnego ksp, zmierzające do zatrzymania pozostałych sprawców. Zbierane są dowody, które pozwolą przedstawić im zarzuty napadu rabunkowego” – powiedział Janas.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 25 kwietnia br. w kraju zanotowano 170 przestępstw, w tym: 5 obrażeń ciała, 1 gwałt, 30 chuligańskich ekscesów, 8 rabunków, 126 kradzieży. Skradziono 3 samochody, znaleziono - 8.

Zanotowano 16 wypadków drogowych i 13 pożarów. Znaleziono zwłoki 7 osób. Zatrzymano 12 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

26 kwietnia o godz. 5 min. 40 w domu w Kairai (rej. szawelski) znaleziono zwłoki R. K. (ur. 1960 r.) z raną ciętą głową. Podejrzanego P. K. (ur. 1960 r.) zatrzymano.

Pijacka strzelanina

25 kwietnia około godz. 10 we wsi Szwarzaj (rej. wileński) 2 nietrzeźwi osobnicy, grożąc J. M. rozprawą, strzelali w powietrze. Podejrzanych G. B. i D. G. odwieziono do izby wytrzeźwień. U „strzelców” znaleziono i skonfiskowano 2 egzemplarze broni palnej własnej produkcji.

Rabunki

25 kwietnia do Komisariatu Policji nr 3 w Wilnie zgłosił się A. M. i zawiadomił, że 24 bm. o godz. 23 min. 10 na podwórzu domu przy ul. Stefańskiej pobili go 4 młodzi mężczyźni i odebrali 500 litów, telefon komórkowy i inne rzeczy.



25 kwietnia do wileńskiego Komisariatu Policji nr 1 zgłosiła się A. P. i zawiadomiła, że 24 bm. o godz. 0 min. 30 na ul. Kalwaryjskiej pobili ją 2 młodzi ludzie i odebrali 10 litów. Podejrzanych odwieziono do izby wytrzeźwień.

Wypadki drogowe

25 kwietnia o godz. 19 min. 30 na ul. Ezeru w Wilnie samochód volvo 740, prowadzony przez V. P. zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Kierowca w drodze do szpitala zmarł.

25 kwietnia o godz. 18 min. 40 w stowarzyszeniu sadowników „Dobias” w Radwiliskach D. G. (ur. 1967 r.) straciła kontrolę nad kierownicą, samochód wjechał do stawu i przewrócił się. Zginęli kierowca i pasażerowie J. G. i J. G. (ur. 1994 r.).

Dziecko bez opieki...

25 kwietnia około godz. 9 z balkonu na 4 piętrze domu w Kiejdanach wypadła pozostawiona bez opieki G. G. (ur. 1996 r.). Dziewczynkę, która doznała złamań nóg, umieszczono w szpitalu.

Przygotowała Irena Litwina

Tragedia w Wilkomierzu

Kwiaty dla syna...

W sobotę po południu, na ul. Gwazdiku w Wilkomierzu rozległ się wybuch, podczas którego został śmiertelnie ranny Marius Kasparavičius (ur. 1977 r.).

Popularny w Wilkomierzu biznesmen Vyngantas Kasparavičius, dyrektor litewsko-holenderskiej firmy, swoje 47 urodziny zaczął obchodzić w piątek. Z Wilna przyjechała córka solenizanta, przyszedł również, mieszkający w Wilkomierzu i pracujący w ojwskiej firmie syn Marius.

Zdaniem bliskich biznesmena, Marius w sobotę około godz. 15 min. 45 postanowił zamaskować się i poczęstować ich smakołykami z urodzinowego stołu. Wyszedł na podwórze i zauważył stojącą koło okna piwnicy walizkę. Młody człowiek, zdziwiony znaleziskiem, głośno zawołał: „A to co takiego?”. Następnie nachylił się i dotknął walizki. W tym momencie „znalezisko” eksplodowało.

W wyniku wybuchu młody człowiek doznał wielu obrażeń: uszkodzenia dłoni prawej ręki, złamania nogi i obrażenia twarzy. Najbliższy szybko powieźli rannego do szpitala, lecz po drodze do centralnego szpitala Marius zmarł... 6 maja syn biznesmena skończyłby 22 lata...

Wyłrwał się...

Medycy stwierdzili, że młody mężczyzna zmarł na skutek wewnętrznego krwotoku. Przypuszczają, że Marius mógł uniknąć śmierci, gdyby dotknął ładunku nie ręką, a np. kopnął go nogą, chociaż wybuch był dosyć potężny. Został po nim prawie półmistrzowy był. Wyrwana z ziemi została metalowa bramka, znajdujaca się w odległości metra, wyleciały szczyby w pobliskich domach i cieplarniach.

Nie postrach

Prowadzący śledztwo funkcjonariusze twierdzą, że ładunek wybuchowy miał służać nie nastraszaniu, a prawdopodobnie „porachunkom”. Nie wiadomo jednak, z kim chciano się rozprawić, ponieważ walizki mogli dotknąć każdy: gospodarz, jego matka, syn...

Sąsiedzi twierdzą, że dziwna walizka stała koło domu biznesmena 2 czy 3 tygodnie, nie wzbudając podejrzeń, ponieważ akurat wtedy robotnicy remontowali pomieszczenie piwnicy.

Biznesmen, którego urodziny skończyły się w taki krwawy sposób, mówił, że jemu i synowi, jak dotąd, nikt nie groził, żadnych poważnych nieporozumień z nikim nie miał. Bliscy twierdzą, że w Wilkomierzu o biznesmenie ludzie przeważnie mówią z uznaniem. Kasparavičius nigdy nie odmawiał pomocy domowi dziecku, kościołowi, placówkom leczniczym i w ogóle ludziom, którym zdarzało się jakieś nieszczęście.

Dwie wersje

Przyczyną wybuchu mógł być konflikt między biznesmenem i dłużnikami. Według wstępnych danych, wiele osób było mu dłużnych duże sumy. Chociaż sam biznesmen twierdził, że na dłużników swoich nie „naciskał”.

Sobotni wybuch napędził strachu mieszkańcom Wilkomierza. Właściciele pobliskich prywatnych domów po eksplozji nie chcieli rozmawiać na ten temat. Twierdzili, że nie nie szlęzeli i nie wiedzą o nieszczęściu rodziny Kasparavičiusów...

Na podstawie „Respubliki”

przygotowała Irena Litwina

Danuta Wojtusiak
Fot. A. Germanavičius

KURS WALUT

Dane na 26 kwietnia 1999 r.

BANKI KOMERCYJNE

Skup sprzedaż

Kredyt Bank PBI S.A.		
USD	3,98	4,00
DEM	2,13	2,20
1 złoty polski	0,97	1,02
1 rubel rosyjski	-	-
1 funt brytyjski	6,31	6,60

Snoras		
USD	3,99	4,00
DEM	2,15	2,19
1 złoty polski	0,99	1,07
1 rubel rosyjski	0,12	0,20
1 funt brytyjski	6,35	6,48

Litimpeks		
USD	3,99	4,01
DEM	2,14	2,20
1 złoty polski	0,92	1,11
1 rubel rosyjski	0,12	0,30
1 funt brytyjski	6,37	6,55

Hermis		
USD	3,99	4,01
DEM	2,14	2,19
1 złoty polski	0,98	1,01
1 rubel rosyjski	-	-
1 funt brytyjski	6,39	6,53

Vilniaus bankas		
USD	3,98	4,01
DEM	2,13	2,22
1 złoty polski	-	-
1 rubel rosyjski	-	-
1 funt brytyjski	6,32	6,58

OSZCZĘDNOŚCI

Oprocentowanie roczne depozytów dla ludności

3-mies. 6-mies. 12-mies.

Kredyt Bank PBI S.A.			
Od 1000 Lt	8,10%	8,60%	9,10%
Ekwiwalent w USD	5,20%	5,70%	6,00%
Ekwiwalent w DEM	3,50%	3,60%	4,00%

Snoras			
Od 1000 Lt	7,67%	8,39%	9,12%
Od 200 USD	4,75%	5,11%	6,21%
Od 500 DEM	4,19%	4,38%	5,11%

Litimpeks			
Od 1000 Lt	8,2%	8,6%	8,9%
Ekwiwalent w USD	5,0%	5,4%	5,6%
Ekwiwalent w DEM	3,4%	3,9%	4,0%
Ekwiwalent w EURO	3,3%	4,05%	4,15%

Hermis			
Od 1000 Lt	8,0%	8,5%	9,0%
Od 1000 USD	4,75%	5,25%	5,5%
Od 1500 DEM	3,25%	4,0%	4,0%
Od 1500 EURO	3,25%	4,0%	4,0%

Vilniaus bankas			
Od 500 Lt	7,5%	8,0%	9,0%
Od 500 USD	4,5%	5,0%	5,5%
Od 1000 DEM	2,85%	2,9%	3,00%
Od 1000 EURO	2,3%	2,5%	3,00%

Pierwsza Polska Unia Kredytowa 100 litów i wyżej

3 mies.	6 mies.	9 mies.	12 mies.
10%	10,5%	10,75%	11%
Sumy ponad 12 000 Lt lub na termin ponad 12 mies. - oprocentowanie umowne (do 12%)			
Sumy ponad 15 000 Lt lub na termin ponad 12 mies. - oprocentowanie umowne (do 12%)			
Oprocentowanie-kredytów * „chwilówki”:			
do 10 dni	-1,5%		
do 20 dni	-2,5%		
do 30 dni	-3,0%		

J.T.

Rosja bez Litwy nie przepadnie, tymczasem Litwa bez pomocy Rosji może mieć poważne kłopoty gospodarcze

Kupiliśmy bilet na pociąg, a pójdziemy pieszo

Pomimo że ostatnia kropka nad "i" prawdopodobnie będzie postawiona w ciągu najbliższych dni, a może nawet godzin, można już mówić, że 66 procent spółki "Mażeikių nafta" należy do amerykańskiej firmy "Williams International".

"Jest to wyłącznie polityczne posunięcie" – powiedział na konferencji w Wilnie dyrektor generalny zamkniętej spółki akcyjnej "Lukoil-Baltija" Iwan Palejczyk. Zdaniem dyrektora, była to raczej decyzja zaskakująca. Co gorsza, decyzja zgnana dla Litwy.

Nie wpuszcimy Iwana

Palejczyk powiedział, że to właśnie minister gospodarki RL Vincas Babilius w pewnym momencie powiedział: "Nie wpuszcimy Iwana". A co będzie, jeśli Rosja powie: "Nie damy ropy Vincasowi"? – zadał retoryczne pytanie I. Palejczyk.

Zdaniem dyrektora generalnego "Lukoil-Baltija", Rosja bez Litwy nie przepadnie, tymczasem Litwa może z tej racji mieć spore kłopoty gospodarcze.

Naftowy biznes na Litwie buduje się właściwie na pustyni. Światowe firmy naftowe żyją głównie dzięki temu, że mają własną ropę naftową, przedsiębiorstwa przetwórcze oraz rynki zbytu. Tymczasem Litwa, wprawdzie ma przedsiębiorstwo przetwórcze i to nawet na dobrym poziomie, ale nie ma ani surowca, ani rynków. W takich układach, zakład nie może dawać zysków. "Mażeikių nafta" przynosi dziś jedynie straty. Kierownictwo zakładu próbowało wprawdzie utworzyć swoje rynki na Ukrainie. Po to jednak, żeby mieć zysk, trzeba tam było zainstalować 6 tysięcy benzynowych. Nam tymczasem udało się umieścić jedynie 18.

Amerykankie zrobili dobry interes

"Williams" wdarła się na litewski rynek jakimś fuksem, bo nie ma ani nafty (posiada jedynie gaz), ani rynków zbytu. Ma jedynie pieniądze, których, wprawdzie jesz-

cze nie widzieliśmy, ale którymi oczarowała Litwę. Niektórzy przeciwnicy rosyjskiej ropy twierdzą, że ropę można sprowadzić np. z Kuwejt. Oczywiście, można ją sprowadzić nawet z księżycą, ale ile to będzie kosztować?

Gdyby na Litwie nie było rafinerii "Mażeikių", ani "Butingė" – zdaniem specjalistów, mielibyśmy tańszą benzynę. Budowa "Butingė" kosztowała 250 mln USD. Spółka powstała jednak nie za własne pieniądze, lecz dzięki kredytom. Zwrot pożyczki, procenty plus utrzymanie spółki, na wiele lat obarczy nasz budżet. Zmieni się rząd, Sejm, a my jeszcze przez całe lata będziemy płacić długi i "Williams" nie nam nie pomoże. Co gorsza, "Williams" już dziś zażądała 13,5 mln litów jedynie za konsultacje. Zdaniem I. Palejczyka, Amerykanom należą się brawa, bo zrobili na Litwie bardzo dobry interes.

"Lukoil" podał rękę, a otrzymał kopniaka

"Lukoil" podał nam rękę jeszcze w 1992 roku. Wówczas to dzięki rosyjskiej spółce "Mażeikių nafta" pracowała z zyskiem. Wyglądało na to, że będzie miała pierwszeństwo, jeśli chodzi o zakup akcji. Tymczasem stało się inaczej. Na pisemne zapytanie "Lukoilu", jakie są warunki zakupu akcji i jaka jest cena, nikt z władz litewskich nie raczył odpowiedzieć ani słowem. O tym, to wyraźnie polityczne posunięcie. O to było, że akcje kupuje "Williams", Rosjanie dowiedzieli się dopiero z prasy.

"Williams" prawdopodobnie jest zwykłym pośrednikiem, który swoje akcje szybko odsprzeda komuś innemu i dobrze na tym zarobi. Iwan Palejczyk był szczerze zdziwiony, że nasze władze tak kurczowo trzymają się tej własnej spółki. Przecież w Ameryce jest mnóstwo innych, bardzo solidnych i dobrze zapowiadających się firm, których nie tylko mogą dać ropę, ale też mają rynki zbytu. Właśnie na takim biznesie Litwa mogłaby dobrze zarobić. Trudno wiedzieć, gdzie jest pies pogrzebany, ale w



Dyrektor generalny spółki "Lukoil-Baltija" Iwan Palejczyk nie wyklucza, że Rosja w najbliższych dniach przykrezi nam kurki. Fot. Marian Paluszkiwicz

kularach mówi się, że właśnie na takim, a nie innym obrocie sprawy bardzo zależy kilku osobom z Ministerstwa Gospodarki RL wraz z panem ministrem Vincasem Babiliusiem na czelu.

Mamy dobre przedsiębiorstwo przetwórcze, mamy "Butingė", jednak nie mamy ropy naftowej i zamiast wybrać jako partnera kogoś, kto ma surowiec, decydujemy się na kogoś zupełnie dla nas nie pasującego. W sytuacji tej wyglądamy na podróznego z zanikiem pamięci, który kupił bilet na pociąg, a potem poszedł pieszo.

Raz jeszcze źródło

Minister V. Babilius jest zdania, że z Rosji zawsze z jakiejś spółki dostanie ropę, ale zanim będzie się rozgłądał, to "Lukoil" nam prawdopodobnie już przykrezi kurki. Zresztą, litewski rynek już zareagował na ten konflikt, bo w ciągu 10 dni dwukrotnie podskoczyły ceny na benzynę. Do jesieni przewidyuje się jeszcze kilka podwyżek, a to z kolei oznacza podwyżkę cen na ogrzewanie, transport i przede wszystkim na artykuły spożywcze, które i tak w wielu przypadkach są już droższe niż w Europie.

Julitta Tryk

„Snaigė” będzie współpracować z fińską „Helkamą”

Olicka fabryka lodówek "Snaigė" podpisała protokół ustaleń z fińskim przedsiębiorstwem lodówek i chłodziarek "Helkama".

Spółki litewska i fińska planują wspólną produkcję: nowe lodówki według wspólnie opracowanych projektów wytwarzać będzie "Snaigė", a części do nich dostarczy "Helkama".

Fińska spółkę zainteresowały mniejsze wydatki produkcyjne oraz zdobycie przez "Snaigė" certyfikat jakości ISO 9001.

Prezydent "Snaigė" Antanas Andriulionis twierdzi, że wspólna produkcja zmniejszy nakład czasu i pieniędzy.

"Helkama" będzie pierwszym producentem lodówek na Zachodzie, z którym "Snaigė" będzie rozwijać spółdzielczość. Kolejne spotkanie kierowników spółek odędzie się za miesiąc w Finlandii.

Dyrektor "Helkamy" Kari Pitkenen bardzo przychylnie ocenia też obrót akcji "Snaigė" na Giełdzie Papierów Wartościowych, ale ostrożnie mówi o możliwości zostania

inwestorem strategicznym olickiego przedsiębiorstwa.

W ciągu pierwszego kwartału "Snaigė" sprzedała produkcję wartości 30,78 mln litów i otrzymała 535 tys. litów zysku. W tym samym okresie roku ubiegłego sprzedała produkcję na sumę 33,13 mln litów.

O mniejszym obrocie i zysku zdecydował w tym roku kryzys w Rosji.

Obrót handlowy "Helkamy" z Rosją również się zmniejszył o 75 proc.

(BNS)

V. Babilius ma nowy pomysł

Litwa wspólnie z amerykańską spółką "Williams" proponuje brytyjskiej kompanii "British Petroleum" stworzenie strategicznego aliansu przemysłu naftowego. Już od kilku miesięcy trwają negocjacje zainteresowanych stron, aby korporacja "British Petroleum" nabywała produkcję przedsiębiorstwa "Mażeikių nafta". Minister gospodarki Vincas Babilius poinformował wczoraj o tym przebiegającym w Wilnie brytyjskiego ministra handlu Briana Wilsona.

Jak twierdzi minister gospodarki, podczas spotkań przedstawicieli Litwy i "Williamsu" z brytyjską kompanią "British Petroleum" już od dwóch-trzech miesięcy jest mowa o benzynie, którą według standardów europejskich roku 2000 będzie produkowała zmo-

dernizowana "Mażeikių nafta". Zdaniem V. Babiliusa, Brytyjczycy mogliby nabyć większą część przyszłej produkcji możejskiej.

Minister gospodarki odmówił skomentowania dziennikarzom negocjacji rządu litewskiego z kompanią "Williams" na temat przystąpienia Amerykanów do koncernu "Mażeikių nafta" i nie powiedział, kiedy się uda je zakończyć. Rząd Litwy liczył na podpisanie w kwietniu umowy z "Williamsem" o inwestycjach do koncernu "Mażeikių nafta" i o zarządzaniu przedsiębiorstwem. Zgodnie z wcześniejszym uzgodnieniem przez obie strony harmonogramem, umowy o inwestycjach, akcjonariatach i zarządzaniu "Mażeikių nafta" między rządem a "Williamsem" musiały być zawarte 8 marca br. (ELTA)

Zamiast na wyspisko – do lasu

Gdy tylko stopniał śnieg, od razu było wiadac, jak bardzo zanieczyszczone jest lasy dokoła Sołecznika. Mnóstwo śmieci, zwłaszcza odpadów budowlanych, zwałono w miejscach, do których najłatwiej jest dojechać i chętnie spacerują mieszkańcy miasta. Problem zaśmiecenia, zdaniem dyrektora ZSA "Tvarkyba" Mikołaja Amelewicza, dla miasta jest bardzo aktualny. Ta spółka nie zawsze pobiera od mieszkańców opłatę za korzystanie z wysypiska. Najgorsze jest to, że sami ludzie nie dbają o czystość miasta i lasu. Śmieci niekiedy wyrzucają w odległości zaledwie 30 metrów od wysypiska. W mieście jest sporo kioszków, ale ich właściciele nie zawierają umowy na wywóz śmieci. Gdzieś je jednak wywożą. Co do odpadów budowlanych, to istnieje dla nich specjalne wysypisko. Ale w pobliżu miasta nie ma go. Problem ten jest rozstrzygnięty już od lat, ale projekt jest dopiero na ukończeniu. Zdaniem M. Amelewicza, bardzo trudno jest wybrać miejsce na wysypisko odpadów budowlanych. Tymczasem ludzie nie zaprzęgnięci sobie tym głow, wyrzucają śmieci w pobliskim lesie.

Piotr Ryngiewicz



Zestaw przygotowała
Julitta Tryk

W niedzielę koło ZPL w Grzegorzewie i ludowy zespół "Grzegorzanie" obchodzili swoje 10-lecie

„Miasto barwnych snów”

„Bardzo lubię śpiewać. Śpiewam od najmłodszych lat i bardzo się cieszę, że jest taki zespół. Śpiewałam w szkolnym chórze i kiedy Melech spotkał mnie na ulicy i zaprosił do chóru, zgodziłam się bez namysłu” – mówi Danuta Karpiejeń, która od 7 lat jest w zespole.

Uśmiech, energia i radość tryskały ze wszystkich grzegorzaniek, którzy zebrali się 25 kwietnia w miejskim Domu Kultury, żeby uczcić święto założenia w Grzegorzewie koła ZPL i zespołu folklorystycznego „Grzegorzanie”.

Stów dużo ciepłych i serdecznych

Obchody 10-lecia rozpoczęła msza święta w kaplicy. Następnie członkowie koła, zespolacy i goście udali się do Domu Kultury, gdzie zorganizowano wystawę obrazującą działalność koła i zespołu oraz odbył się uroczysty koncert. Na święto przybyli prawie wszyscy zaproszeni goście, wśród których byli konsul generalny RP w Wilnie Mieczysław Jackiewicz, sekretarz ambasady RP Bronisław Malewicz i Kazimierz Ma-

zur, którzy przywieźli podziękowania i pozdrowienia od pani ambasador Eufemii Teichmann, goście z Lidzbarka i Omety, kierownik działu kultury rejonu trockiego Jadviga Lisevičiute, starosta Grzegorzewa Violeta Gedminaitė, prezes ZPL Ryszard Maciejkianiec i Apolonia Skakowska, przedstawiciele polskich zespołów ludowych rejonu trockiego i inni. Wspaniały występ zespołu wywołał ogromne brawa całej sali, która była wypelniona po brzegi oraz dużo ciepłych i serdecznych słów zaproszonych gości.

Zespół się odmładza

Od 3 lat kierownikiem artystycznym zespołu jest student Konserwatorium Wileńskiego Eugeniusz Barkowski. „Cieszę się, że moja babcia zaproponowała mi przyjście do zespołu. Początkowo tylko śpiewałam, ale kiedy były kierownik odszedł, podjąłem się kierownictwa. Jest to praca miła i wesoła, a więc poświęcenie jednego dnia w tygodniu nie sprawia większych trudności, tym bardziej, że człowiek tworzy wielką satysfakcję, kiedy swoją pracę moc-



„Motor” Polaków z Grzegorzewa - Leonard Klimowicz i chór „Grzegorzanie”

no oklaskuje pełna sala twoich rodaków”. Eugeniusz nie ma zamiaru odejść z zespołu, poza tym z

jego pracy i kierownictwa są zadowoleni wszyscy. Zespół powoli odmładza się, a mówi to o tym, że „Grzegorzanie” będą jeszcze długo śpiewać i tańczyć.

Upiękśnieniem zespołu jest dziecięca grupa taneczna, którą kieruje Rima Pietrowa – Šimkuniė. Polonez, krakowiak i kujawiak w ich wykonaniu wywoływały największe brawa. Rok temu „Grzegorzanie” wzbogacili się o kapelę muzyczną, której kierownikiem jest skrzypaczka Giedrė Šochienė.

Wojaże dalekie i bliskie

Pierwsze koncerty zespołu odbyły się w Grzegorzewie, Rykонтach, Landwarowie. Uczestniczył w ośmiu festynach „Dźwięcz, polska pieśń!”, pięciu festiwalach zespołów folklorystycznych. Koncertował na Białorusi w Świrze i Trokielach. Pięciokrotnie brał udział w „Przeglądach Kultury Polskiej” {Losy tułaczy} oraz „Kresy” w Głogowie, gdzie stale reprezentuje Litwę i ziemię trocką. „Grzegorzanie” wystąpili także w Amfiteatrze Zamku Książąt Piastowskich, koncertowali w Gaworzycach, Grėbocicach, Jerzmanowie. Podczas tych wyjazdów zespół pozyskał sobie wielu serdecznych przyjaciół i sympatyków.

Tatarskie serce oddane Polakom

Od samych początków do roku 1996 zespołem kierował Alek Melech. Tatar, dobrze znający język i kulturę polską, przez 7 lat oddawał mu całą duszę i umiejętność. W repertuarze jubileuszowego koncertu zadźwięczały 2 piosenki, do których słowa napisał miejscowe poetki, a muzykę skomponował i akompaniował A. Melech. „Odszedłem z zespołu tylko z powodu braku czasu, ponieważ całkowicie poświęciłem się przygotowaniom do obchodów 600-lecia osiedlenia się Tatarów na Litwie. Sercem nigdy go nie opuściłem, bardzo go lubię i szanuję. Zawsze jestem gotowy do pomocy” – mówi były kierownik. Wiele słów wdzięczności skiero-

wanych do niego przez „Grzegorzanie” mówi o jego oddaniu dla zespołu i sympatii. Barbara Sidorowicz, poetka, której piosenki śpiewa chór, poświęciła „Grzegorzanie” kolejny swój utwór „Miasto barwnych snów”.

Skromne początki

Wszystko zapoczątkowało 7 kwietnia 1989 roku 15 Polaków, mieszkających w Grzegorzewie zdecydowało o założeniu w Grzegorzewie koła Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie. Działają koło zreszta około 300 członków. 10 lat temu powstały 2 polskie grupy w przedszkolu, które działają do dziś dnia. W tym samym roku w szkole średniej została otwarta pierwsza polska klasa, do której przyszło 13 osób. Nie była to, na szczęście, feralna trzynastka. Dzisiaj w 10 polskich klasach uczą się 192 uczniów. Jeszcze przed rozpoczęciem występu zespołu na scenę wysła tamta pierwsza polska klasa, dzisiaj już 10. Puszczono nagranie radiowe sprzed 10 laty, kiedy to zwiastunki polskości dawały pierwszy w swoim życiu wywiad.

Duszą i siłą napędową wszystkich Polaków w Grzegorzewie jest Leonard Klimowicz. Dzięki niemu rozszerza się krąg członków koła i zespół kwitnie coraz jaskrawiej. Dzięki jego staraniom „Wspólnota Polska” częściowo sfinansowała stroje dla zespołu, a mer rejonu trockiego oraz kierowniczka wydziału kultury rej. trockiego obiecali finansowe wsparcie. Poza tym święto 10-lecia sponsorowali: koło ZPL w Grzegorzewie, ZSA „Olina”, centrum handlowe „IKI”, ZSA „Labijana”, starostwo grzegorzewskie, „Mangailė” S.P. Orłowskich, PGS A. Geležiaus. „Grzegorzanie” własnym kosztem wydali jubileuszowy folder. „Nie było nas stać na duży nakład, ale goście i zespół otrzymali go. Najważniejszym jest jednak upamiętnienie naszego jubileuszu” – mówi L. Klimowicz.

Danuta Kamilewicz
Fot. Jerzy Karpowicz



Alek Melech, były kierownik zespołu, zawsze wierny braciom Polakom



Pierwsza dziesiąta klasa polska z Grzegorzewa

Polskie Niedzielne Studium Estetyki "Kogucik" obchodziło 10-lecie

Jeżeli jesteś szczęśliwy...

10 rocznicę działalności bardzo uroczyste obchodzą w ub. niedzielę w swojej stałej siedzibie – Pałacu Kultury i Sztuki – Polskie Niedzielne Studium Estetyki "Kogucik". Siedem pań, wśród nich cztery założycielki, czują nad tym, by maluchy zdobyły podstawy języka litewskiego, angielskiego, plastyki, tańca, muzyki i śpiewu. Są to: Grażyna Demśnię, Regina Ledichowa, Lidia Wojtkiewicz, Grażyna Ciurliaitė, Danuta Lipska, Barbara Subocz, Edita Tamošūnaitė.

Panie (od 4 do 7 lat) w strojach wytwornych, panowie w tymże wieku – białe koszule, muszki lub krawaty. Przejście ogromne. Każdy uczestnik (podzielono na dwie grupy: młodszą i starszą) ma zaprezentować się na scenie przed widownią bardzo szczerze wy-

pełnioną widziami szczególnie: mamusiami, tatusiami, babciąmi i dziadkami. Mała dziewczynka Polka śpiewa po angielsku: Jeżeli jesteś szczęśliwy... Jakby w imieniu całej tej sporej gromady dzieci, które mają szczęście dzięki rodzicom i dzięki paniom prowadzącym studium, z ogromną cierpliwością i miłością, jakby na przekór sławetnemu: "Bodajbyś cudze dzieci uczył!". Uczą, chuchają, nosy wycierają (to też się zdarza), bawią się z dziećmi i poprzez tę zabawę dziecko nie zauważa, że "wkuwa" słówka litewskie i angielskie, że wie, jakie kolory akwarelek połączyć, by namalować mającą łukę i obrazek z perspektywą, i wiedzieć wszystko na temat nutek, umieć zaśpiewać po polsku, litewsku, angielsku o rozmowach zwierząt, wesołej kapuście, skaczących nutkach, o pomidorze i musze oraz piosenki dedykowane osobom najważniejszym na świecie – mamom. Taniec kaszubski, krasnoludków, lubelski, tramblanka, wiedza o instrumentach muzycznych. Czy da się wszystko wymienić? Krystyna Bogdanowicz, kierownik artystyczny i choreograf zespołu "Świtezianka" ze szkoły im. Szymona Konarskiego składając życzenia "Kogucikowi" z okazji 10-lecia zaznaczyła, że studium to komplet szkoły początkowej, a umiejętności małych słuchaczy zachwycają i z pewnością wielu z nich znajdzie się w szeregu "Świtezianki". Gratulacje pedagogom, rodzicom od Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa, ZM ZPL, Stowarzyszenia Plastyków Polskich na Litwie i in., upominki małym uczniom szkółki niedzielnej, medale i dyplomy. Błysk fleszy fotograficznych, szmer kamer filmowych. Urwalenie niezapomnianych chwil. Bardzo pięknych. Takie powinno być dzieciństwo. Dla ponad tysiąca małych Polaków, którzy uczęszczali



Kierowniczkini (wszystkie z wiankami kwiatów) "Kogucika" w towarzystwie dwóch szczęśliwych mamus

w ciągu minionych 10 lat do "Kogucika", to szczęśliwy i radosny czas.

Zanna Bumbul – mama Elżbiety (wychowanki "Kogucika") i Emiliusza – uczesząca pierwszy rok, studium określiła tak profesjonalizm, wszystko robione jest tu z miłością do dzieci i efekty dziś ze sceny widoczne.

Danuta Kowalczyk (wspaniała przed laty tancerka "Wili") Danusia Mieczkowska) – mama Jędrzeja, który podczas koncertu solował na trójkącie (instrument perkusyjny, nie wszyscy dorośli o tym wiedzieli) i córki Beaty powiedziała: "Kogucik" – to coś wspaniałego i bardzo potrzebnego. Oby więcej takich szkółek było w Wilnie i na Wilenszczyźnie.

Halina Jotkialto



Tańczą wychowankowie w przeszłości czołowej solistki Polskiego Artystycznego Zespołu Pieśni i Tańca "Wilia" Lidia Wojtkiewicz (dotychczas pamiętamy tę wspaniałą parę: Lidia i Tadeusz Wojtkiewiczowie)



Każde dziecko uczęszczające do polskiej niedzielnej szkółki otrzymało pamiątkowy medal. Natomiast ci, którzy w tym roku pójść do szkoły – dodatkowo dyplom o ukończeniu studium

Teatralny rachunek sumienia

(Dokończenie ze str. 1)

Sześć teatrów szkolnych otrzymało szczególne nagrody. Są to:

Teatr "Biedronka" w Rudomińskiej Szkole Średniej za spektakl "Latający kufer" w reżyserii Julity Aleksandrowicz, Teatr "Twardy Orzeszek" z Wileńskiej Szkoły Średniej nr 36 za spektakl "Niewiarygodne przygody niezwykłej siły" w reżyserii Diany Markiewicz, Teatr Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego za spektakl "Drzewo" w reżyserii Wandy Andruszaniec, Teatr "Nareszcie" za spektakl "Matka" w reżyserii Danuty Korkus, nagrody zdobyły oba teatry z

Wileńskiej Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza, które prowadzi Irena Litwinowicz – mianowicie, za przedstawienia "Bal w piwnicy" oraz "Miłosne historie Tadeusza i Zosi". Wręczono im nagrody nie tylko konsula generalnego, a także Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Białymstoku oraz Zarządu Głównego "Wspólnoty". Teatr zaś "Biedronka" z Rudomińskiej Szkoły został zaproszony na występ do Polski.

Wy różnieli czekały również teatry szkół z Ludwinowa, Rudziszek, Rukoja, Jana Pawła II. Specjalną nagrodę ufundowała redakcja

"Kuriera Wileńskiego" dla tegorocznego jubilatki, teatru "Nareszcie" z "Syrokomłówek", który w tym roku obchodził swe dziesięciolecie.

W programie festiwalu była też godzina rozmowy sam na sam z reżyserami, co potraktowano jako swoisty rachunek sumienia. Znawcy sztuki teatralnej w osobach Izabeli Półtorak z Białegostoku, Emilii Betelejewskiej z Torunia, a poprzedniego dnia również wykładawcy Wyższej Szkoły Teatralnej w Białymstoku Piotra Danulewicza, analizowali reżyserię, mówili o potencjalnych aktorskich czy scenograficznych.

Prezes Podlaskiego Oddziału

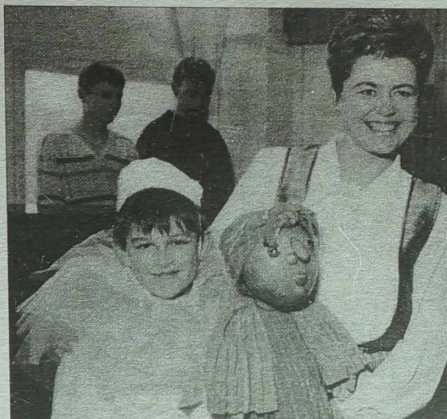
Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" Maria Zeszko powiedziała "Kurierowi", że w przyszłości biurostoccy przyjaciele sztuki teatralnej nadal będą wspierać festiwal teatrów szkolnych, ale należy się zastanowić widocznie nad zmianą jego formuły. Ponieważ zespołów przybywa, więc warto pomyśleć o tym, czy organizować eliminacje, czy też zapraszać na występy, tak jak było obecnie, wszystkie chętne teatry. Pani Izabela Półtorak mówiąc sporo miłego pod adresem zespołów teatralnych, zaznaczyła, że jest jurorem imprezy po raz trzeci i przykro jej, iż zdarzały się przypadki powtórzenia zeszluzowanego repertuaru. Przewodnicząca jurorów przypominała zebranym o szacunku widza do sceny, mając na

względnie nie zawsze odpowiednie zachowanie się widowni. Zaznaczyła jednak, że są to uwagi marginesowe, gdyż w zasadzie festiwal spełnił swoją bardzo ważną rolę i powinien być kontynuowany.

Departament Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa zaufał artystom i reżyserom biletu do Teatru Opery i Baletu.

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich "Macierz Szkolna" w osobach prezesa Józefa Kwiatkowskiego i jego zastępczyni Krystyny Dzierżyńskiej może z powodzeniem zapisać na swoje konto również tę bardzo sympatyczną i potrzebną imprezę, która stała się już tradycją w życiu polskiej szkoły na Litwie.

Krzyszto Adamowicz
Fot. Jerzy Karpowicz



Danuta Korkus z "Syrokomłówek" – zdobywczyni nagrody publiczności – dar Białostockiego Teatru Lalek. Obok w roli Pinokia – Rafalek Bieleninik



Teatryk "Przygoda" ze Szkoły-Internatu w Podbródziu usadowił się na chwilę w hollu, gdzie tak dużo lalek i tak ciekawa dekoracja

Polska

50-lecie NATO

Przedstawiciele rządu, Kancelarii Prezydenta, attachés wojskowi i kombatanci złożyli w niedzielę kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Uroczysta zmiana warty i parada były poświęcone 50-leciu NATO.

Były minister spraw zagranicznych Andrzej Olechowski powiedział podczas uroczystości, że przystąpienie do NATO jest spełnieniem wieloletnich dążeń także tych, którzy polegli.

Katastrofa

17 osób zostało rannych w poniedziałek rano w katastrofie kolejowej na stacji Zarzeka koło wsi Borowa pod Dęblinem. Wykoleiła się tam lokomotywa i 8 wagonów pociągu pospiesznego „Sztymar” z Lublina do Wrocławia i Bielska-Białej.

Badanie przyczyn katastrofy rozpoczęła specjalna komisja. Różniczkowie na miejscu wypadku mówili nieoficjalnie, że pociąg jechał ze zbyt dużą prędkością.

Według kierownika pociągu Mariana Winiarskiego predkość w chwili katastrofy wynosiła około 80 km/h. Lokomotywa elektryczna ciągnąca 10 wagonów po minięciu budynku stacji, na rozjeździe wyskoczyła z szyn i zaczęła o ślup trakcji elektrycznej.

Porozumienie

Przedstawiciele miasta Terespol oraz gmin Terespol, Sławatycze, Dorohusk, Horodło i Lubycza Królewska zawarli w poniedziałek Porozumienie Gmin Granicznych Ściągnięciem Wschodniej.

Celem porozumienia, do którego mogą także przystąpić inne gminy graniczne, jest zjednoczenie lokalnych wysiłków na rzecz aktywizacji gospodarczej wschodnich terenów Polski.

Upamiętnienie

Trzymetrową, pięcioletnią lipę, która w przyszłości ma upamiętniać wizytę papieża Jana Pawła II w pokamedulskim klasztorze w Wigrach na Suwalszczyźnie, zasadzono w poniedziałek nad brzegiem jeziora Wigry.

Na drzewku będzie umieszczona tabliczka z napisem: „Gościu, siądź pod mym liściem, a odpocznij sobie”. Te słowa, zaczerpnięte z fraszki Jana Kochanowskiego „Na lipę”, stanowią główne motto przygotowań i planowanej na czerwiec wizyty papieża nad Wigrami.

Festiwal

Prawie wszystkie bilety na seanse rozpoczętego w poniedziałek w Poznaniu XVII Międzynarodowego Festiwalu Filmów dla Dzieci „Ale kino!” zostały już sprzedane.

„W tym roku filmy animowane i fabularne prezentowane podczas festiwalu obejrzy około 9 tys. widzów. To prawdziwy sukces.” - powiedziała Izabela Kiszka, rzeczniczka prasowa festiwalu.

NATO nie wyklucza operacji „typu Kosowa” na obszarze dawnego ZSRR

Zarządzać kryzysami

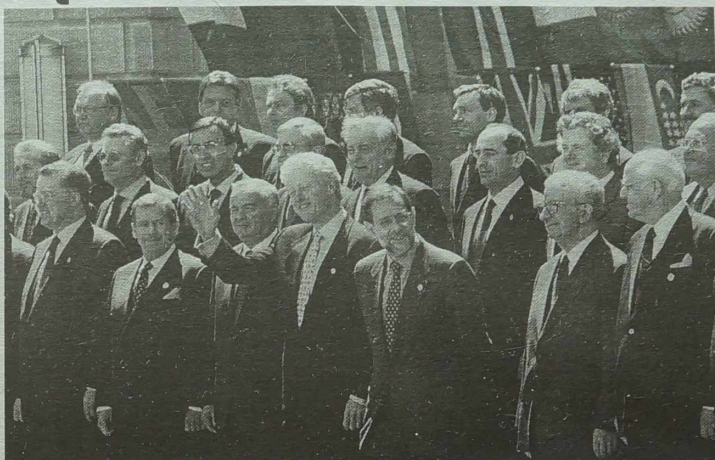
W Waszyngtonie zakończył się w niedzielę jubileuszowy, z okazji 50. rocznicy powstania Paktu, szczyt NATO.

Ramy działań NATO poza własnym obszarem, nakerśnione na szczyście w Waszyngtonie, nie wykluczają operacji „typu Kosowa” na obszarze dawnego ZSRR - przyznał rzecznik NATO Jamie Shea.

W komunikacie szczytu i przyjętej przezeń koncepcji strategicznej jest mowa o „zarządzaniu kryzysami” jako jednym z nowych podstawowych zadań NATO, których jest się gotowe podejmować na „obszarze euroatlantyckim”.

„Określamy w ten sposób terytorium NATO oraz jego państw partnerskich” - wyjaśnił dziennikarzom Shea. Państwa partnerskie to członkowie Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego, kraje WNP z Białorusią, Rosją i Ukrainą.

Zapytany, czy w świetle przyjętych dokumentów możliwa byłaby na tym obszarze operacja podobna do tej, którą NATO prowadzi w Kosowie, Shea odparł: „To skrajny przypadek z całej palety możliwości”.



Liderzy państw NATO i państw partnerskich pozuja do wspólnego zdjęcia podczas trzeciego dnia szczytu
Fot. EPA-ELTA

Zastrzegł, że „dokładny charakter roli, jaką mogłoby odegrać NATO na obszarze WNP, będzie zależał od okoliczności i decyzji sojuszników”.

Na tę „paletę” składają się najróżniejsze formy działań - od zwykłego ćwiczenia w ramach partnerstwa dla pokoju, przez konsultacje z jednym z państw partner-

skich w formule 19 plus 1 aż po operacje pokojowe - powiedział Shea. Podkreślił, że te ostatnie odbywałyby się na zasadzie „wsparcia decyzji ONZ lub OBWE”.

Trzecia wojna światowa

Trzecia wojna światowa rozpocznie się w lipcu na Bałkanach - podał w poniedziałek południowoafrykański naukowiec, po przeanalizowaniu przepowiedni francuskiego jasnovidza Nostradamusa, który żył w XVI wieku.

Zdaniem profesora nauk politycznych Williego Breytenbacha z Republiki Południowej Afryki, wojna będzie trwała siedem miesięcy i zakończy się zwycięstwem NATO.

Według słów jasnovidza, „wojna zacznie się przed końcem stulecia w okresie Raka (od 22 czerwca do 23 lipca), w trójkącie między Grecją, Włochami i Turcją”. Profesor powiedział, że informacje na temat konfliktu znalazł w 18 z 950 czterowerszy Nostradamusa.

W jednym z nich wspomina o słowiańskim narodzie i tyranie, którego imię zaczyna się na „M”. Może nim być Miłoszewicz, prezydent Jugosławii. W innym czterowerszu zapisał, że Serbowie „zmienią księcia”.

Mówi też o wojnie w górach i użyciu sił lądowych. W innym wersie jest wzmianka o okresie pokoju przed wybuchem wojny, który miał trwać trzy lata i siedem miesięcy. Zdaniem Breytenbacha, chodzi tu o czas po zawarciu układu pokojowego z Dayton, który kończył konflikt w Bośni, a został podpisany w listopadzie 1995 r.

Według interpretacji profesora, w konflikt będą uwikłane Włochy, Grecja i Turcja. Naukowiec wytłumaczył, że zapisy o „Alus” to NATO, w którym dominują Stany Zjednoczone i „Mabus”, którym może być Macedonia, Czarnogóra (Montenegro), Albania, Bośnia i Serbia.

„Wojna będzie trwała siedem miesięcy, a ostateczny zwycięzca urodzi się na ziemi amerykańskiej” - pisze Nostradamus.

Michel de Notre Dame napisał swoje przepowiednie w formie czterowerszy w 1555 roku. Przewidział m.in. wielki pożar w Londynie w 17 wieku i pojawienie się Adolfa Hitlera.

60 tysięcy uczestników uroczystości żałobnych ofiar masakry

Zemsta za kpiny

Około 60 tysięcy ludzi wzięło udział w uroczystościach żałobnych ofiar strzelaniny w szkole w Littleton w stanie Colorado. Wśród gości był wiceprezydent USA Al Gore.

Wiceprezydent wezwał Amerykanów do położenia kresu kulturze nienawiści i przemocy. Może temu służyć między innymi ograniczenie dostępu dzieciom do broni. Uroczystości w Littleton trans-

mitowało wiele amerykańskich stacji telewizyjnych. Wiele osób trzymało transparenty z napisami: „Skończmy z tym obłędem”.

Uczniowie Eric Harris i Dylan Klebold zastrzelili w miniony wto-

rek w szkole w Littleton 12 uczniów i nauczyciela. Po masakrze sami popełnili samobójstwo. Zabójcy - jak napisali w pamiętniku - chcieli się w ten sposób zemścić za kpiny pod ich adresem. Nie bez znaczenia, jeśli chodzi o motyw zbrodni, były ich fascynacje nazizmem.

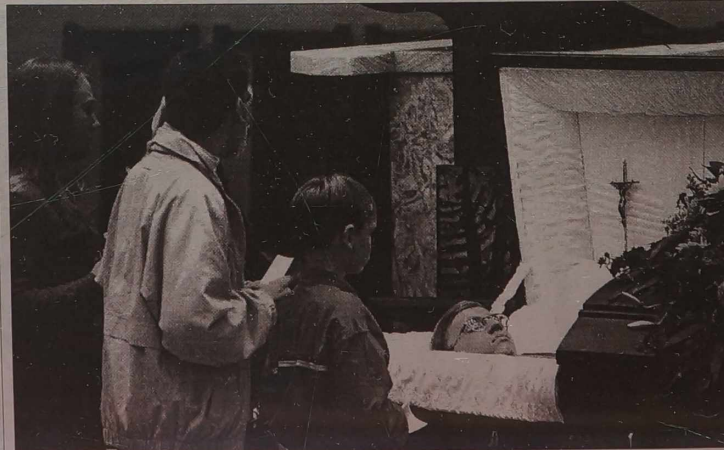
Rodzicom młodocianych zabójców grozi postępowanie karne. Zapowiedział je gubernator stanu Bill Owens. W pokojach chłopców policja znalazła dowody na to, że od dawna przygotowywali się do zbrodni w szkole.

Znaleziono bomby domowej produkcji, proch i pochodzące z internetu instrukcje produkcji ładunków wybuchowych.

Jest jasne, że ci młodzi ludzie swoje plany traktowali najpoważniej. Troje z zatrzymanych przyznało się, że planowało próbę ataku.

Atak na liceum planowali już od początku roku. Na odkrytych przez policję, a przygotowanych przez nich listach przyszłych „cełów”, umieścili nazwiska uczniów i nauczycieli ze swej szkoły.

Według oficera policji, spiszek został odkryty dzięki dyskusji w liceum na temat sposobów uniknięcia przemocy w szkole.



Wiceprezydent USA Al Gore wezwał Amerykanów do położenia kresu kulturze nienawiści i przemocy
Fot. EPA-ELTA

Do dziś nikt nie wie, kiedy kwestię Czarnobyla można będzie zamknąć

Skutki nadal odczuwalne

W trzynastą rocznicę wybuchu reaktora elektrowni atomowej w Czarnobylu jego skutki są nadal odczuwalne. Tak naprawdę do dziś nikt nie wie, kiedy kwestię Czarnobyla będzie można ostatecznie zamknąć.

Prypiat - „miasto energetyków”. Zbudowane od podstaw na potrzeby elektrowni w 1970 r., przestało istnieć 16 lat później. Teraz przypomina miasto duchów.

Fachowcy uspokajają, że sama elektrownia dziś nie jest już straszna. Nawet, jeśli zawali się betonowy sarkofag, przykrywający resztki stopionego reaktora, do powietrza przedostaną się ograniczone ilości niebezpiecznych związków.

Budowany w pośpiechu sarkofag znajduje się obecnie w fatalnym stanie. Beton się sypie - prasa ukraińska pisze, że w niedługim czasie sarkofag może rozpaść się niezamierzony domek z kart.

Wcześniej nie robili nikt

W ubiegłym tygodniu prace, polegające na wzmocnieniu ścian i stropu tej niezwykłej budowli rozpoczęła ukraińska firma „Ukrenergobud”. Stoi już potężny dźwig. Chodzą robotnicy. Organizacje międzynarodowe i Ukraina uzbrajały na to 450 mln dolarów. (Polska obiecała 10 mln). Potrzeba jednak 750 mln dol.

Całość prac ma potrwać 10-11 lat. Dopiero wtedy wrak reaktora stanie się bezpieczny. Ale wcześniej trzeba usunąć z wnętrza resztki paliwa. Czegoś takiego wcześniej nie robili nikt.

Wiatrem po Europie

Przed wybuchem 26 kwietnia 1986 r. w środku było 214 ton wzbogaconego uranu. Jak się uważa, 6,5 tony rozwiła się z wiatrem po niemalże całej Europie. Reszta nadal ulega reakcjom wewnątrz sarkofagu. Nikt nie wie, co się tam dzieje, dlatego, twierdzi część naukowców, w zasadzie wszystko jest możliwe.

W kilka miesięcy po wybuchu, z drugiej bardziej oddalonej od reaktora i mniej skażonej strefy, przesiedlono 91 tys. osób: 2 miasteczka i 74 wioski. Po dwóch latach prawie 3 tys. osób wróciło do swych domów. Dziś takich



Pięć tysięcy osób wzięło udział w demonstracji „Szlak Czarnobylski”

Fot.EPA-ELTA

osób zostało około 600. Narzekają, że ciągle chorują. Z punktu widzenia prawa osoby te nie istnieją. De facto jednak mieszkają tu, uprawiają ziemię, produkują skażoną żywność, a nawet otrzymują emerytury.

Dzikie powroty

Poważnym obciążeniem budżetu Ukrainy, które wiąże się bezpośrednio z katastrofą, jest opieka medyczna i zapomogi osobom, które uciekały w następstwie wybuchu.

Ukraińskie władze twierdzą, że wśród zarejestrowanych ofiar Czarnobyla jest 400 tys. dorosłych i ponad milion dzieci. Liczba takich osób rośnie z roku na rok. Między innymi w następstwie nieodpowiedzialnej polityki władz, które przyznawały oszczędności na „dzikie powroty” ludzi do strefy zagrożenia. Większość z nich z czasem stają się „ofiarami Czarnobyla”, która wyciąga do państwa rękę o zapomogi.

Najważniejsze zamknąć elektrownię

Najgorsza sytuacja panuje w grupie tzw. likwidatorów, czyli osób, które pracowały w elektrowni bez-

pośrednio po wybuchu. Wiceminister ochrony zdrowia Olha Bobyliowa poinformowała, że liczba osób zdrowych w tej grupie zmniejszyła się z 85 proc. do niespełna 11 proc. Umieralność jest wśród nich wyższa od średniej krajowej o 60 proc.

Ukraińcy twierdzą, że śmiertelnych ofiar do dziś zanotowano 4365. Ciępieli na choroby układu krążenia, serca i układu pokarmowego.

Wybuch reaktora w Czarnobylu spowodował emisję promieniowania porównywalną z 500 bombami, zrzuconymi na Hiroszimę. Teraz, jak mówią przedstawiciele ukraińskich władz, najważniejsze, to zamknąć elektrownię i w miarę możliwości uczynić ją ekologicznie bezpieczną.

Robią zbyt mało

Pięć tysięcy osób wzięło udział w zorganizowanej w niedzielę przez białoruską opozycję w Mińsku demonstracji „Szlak Czarnobylski”, upamiętniającej 13. rocznicę awarii w ukraińskiej elektrowni atomowej. Zdaniem opozycyjnych działaczy władze robią zbyt mało dla likwidacji skutków Czarnobyla.

Akcja miała jednak wyźwięk polityczny. Jej uczestnicy ostro za-

protestowali przeciwko zjednoczeniu Białorusi z Rosją i włączeniu do już istniejącego Związku Białorusi i Rosji trzeciego państwa - Jugosławii.

Na zakończenie demonstracji mszę za dusze zmarłych w wyniku awarii w Czarnobylu odprawili wspólnie księża rzymskokatolicki i grekokatolicki.

Statystyki milczą

Wybuch jednego z reaktorów w elektrowni atomowej w ukraińskim Czarnobylu - tuż obok granicy z Białorusią - miał miejsce 26 kwietnia 1986 r. W jego wyniku ponad 30 proc. powierzchni kraju zostało zanieczyszczone radioaktywnymi odpadami. Statystyki skrajnie ukrywają liczbę zmarłych w wyniku samej katastrofy oraz jej następstw.

Według ostatnich danych Ministerstwa Zdrowia Białorusi, na różnego rodzaju choroby wywołane bezpośrednio promieniowaniem powstałym po wybuchu reaktora w Czarnobylu - przede wszystkim raka tarczycy, białaczki oraz choroby płuc - cierpi około jednego miliona 240 tysięcy obywateli Białorusi, czyli ponad 12 proc. ludności tego dziesięciomilionowego kraju.

Wybuch w hotelu

Eksplodacja, jaka nastąpiła w poniedziałek w hotelu „Inturist” w centrum Moskwy, to zamach terrorystyczny - utrzymuje milicja.

Hotel znajduje się w samym centrum miasta, przy ulicy Twerskiej, kilkaset metrów od Kremla.

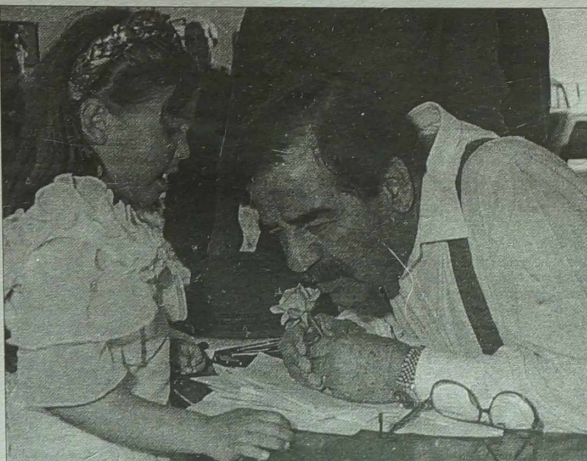
W wybuchu rannych zostało co najmniej 10 osób. Pięć z nich trafiło do szpitala. Obecne na miejscu wybuchu służby medyczne nie wykluczają, że uciekało więcej osób; na razie trwają poszukiwania.

Ok. 12.30 czasu naszego na jednym z górnych pięter hotelu eksplodował ładunek wybuchowy. Według milicji, był to granat lub niewielki ładunek domowej roboty, który wybuchł w szybie windy lub pod drzwiami do windy. Na razie nie wiadomo, na którym piętrze nastąpiła eksplozja. Według różnych źródeł, nastąpiło to między 16 a 19 piętra.

Na 19 piętrze hotelu są biura różnych firm. Milicja twierdzi, że zamachu dokonano, by zastraszyć kłórzą z nich.

Na 19 piętrze znajdują się również biura znanego rosyjskiego piosenkarza Josifa Kobzona. Od prawie trzydziestu lat utrzymuje się on w piosenkarstwie, czołowiec, najpierw ZSRR, a obecnie Rosji.

Dziennikarze nazwali Kobzona „radzieckim Frankiem Sinatra” - ze względu na jego domniemane związki z mafią. W 1995 roku Kobzona nie wpuszczono z tego powodu do Izraela.



Jutro prezydent i dowódca sił zbrojnych Iraku Saddam Husajn będzie obchodził swoje 62 urodziny. Już prawie od tygodnia Husainowi składane są uroczyste życzenia.

Fot. EPA-ELTA

Polska

Ekspertyza

Do końca kwietnia biegli księgowi mają określić pochodzenie 7,5 mln dolarów należących niedługo do b. PZPR. Ekspertyzę zleciła warszawska prokuratura, która prowadzi śledztwo w sprawie domniemanego zagarnięcia tych pieniędzy.

Śledztwo w tej sprawie Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła w marcu 1998 r. na polecenie Hanny Suchockiej, prokuratora generalnego.

Nic wspólnego

Na zorganizowanej w niedzielę w siedzibie SLD konferencji naukowo-ideologicznej Związku Komunistów Polskich „Proletariat”, liderzy tej partii oświadczyli, że nie chcą mieć nic wspólnego z Sojaldemokracją.

„SLD może istnieć, ale nie chcemy mieć z nią nic wspólnego” - powiedział dziennikarom członek komitetu wykonawczego partii Marcin Adam.

„Max”

27 kwietnia ukaże się na rynku pierwszy numer miesięcznika „Max”. Z tej okazji w niedzielę w Warszawie bębniło w największy bęben w Europie i zorganizowano przejażdżkę zabytkowymi tramwajami.

Polska jest siódmym państwem, w którym ukaże się „Max”, wychodzący we Włoszech od 1985 roku. Do tej pory miesięcznik, skierowany głównie do ludzi młodych, wydawany jest we Francji, Węgrzech, Niemczech, Grecji i Turcji.

Chłop Roku '99

Stolica polskiego chłopstwa pozostanie w Małopolsce. W niedzielnych zawodach o tytuł Chłopa Roku '99 w Raclawicach zwyciężył Józef Slonina z Rzeszawy (powiat Bochnia). Poprzedni zwycięzca mieszkał także w Małopolsce - w Brzesku.

Konkurs po raz piąty odbył się w Raclawicach, gdzie 4 kwietnia 1794 r. rozegrała się najslawniejsza bitwa Insurekcji Kościuszkowskiej. Zwady organizują wspólnie Raclawickie Towarzystwo Kulturalne, Fundacja Kultury Wsi, małopolska i świętokrzyska Libra Rolnicze.

Uroczystość

Procesja z relikwiami Św. Wojciecha, patrona Polski, zainaugurowała niedzielne uroczyste odpustowe w Gnieźnie. Sumie przed Katedrą Gnieźnieńską przewodniczył metropolita krakowski kard. Franciszek Macharski.

Kilkanaście tysięcy wiernych oraz ok. 70 biskupów wysłuchało homilii wygłoszonej przez prymasa Polski kardynała Józefa Glempa. Nawiązywał on do prac zakończonego w piątek w Gnieźnie, po 12 latach, II Synodu Plenarnego, a szczególnie do „potrzeby nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia”.

Odpust ku czci Św. Wojciecha zakończy się w niedzielę po południu nieszpornymi w Katedrze Gnieźnieńskiej.

Upragnione krążki Ruszył sezon bejsbolowy

W końcu ubiegłego tygodnia zostały rozegrane finałowe mecze mistrzostw Litwy w siatkówce. Jak już informował "Kurier Wileński", to czwórkę najlepszych trafił też siatkarze "Polonii" z rejonu wileńskiego.

Zgodnie z prognozą Ludwika Adamowicza, grającego trenera polonistów, pierwsze miejsce zdobyła drużyna Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. Po pokonaniu Polonii 3:0, pedagogów w finale dwukrotnie zwyciężyli szawelską drużynę "Elga - Start".

"Polonia" w zmaganiach o trzeci najniższe miejsce zdobyła zwycięstwem. Najpierw pokonała ona u siebie kielmiejski "Agrotech" 3:2, ale w niedzielę na wyjeździe w meczu rewanżowym po dramatycznej dwugodzinnej walce uległa mu 1:3.

Zdaniem Adamowicza, kielmieńczy bardzo udanie stosowali potrójny blok, a młodym siatkarzom "Polonii" zabrakło doświadczenia i fantazji. Wiele pretensji nasi siatkarze mieli też do sędziów i trudno się temu dziwić, gdyż jednym z nich był mieszkaniec Kielni.

Nagraliśmy niedzielne spotkanie na kamerę wideo i przeanalizujemy błędy - powiedział trener. - Zwrociliśmy się też do Federacji Siatkarki Litwy z prośbą o bardziej obiektywne sędziowanie i nasze żądanie zostanie spełnione.

Adamowicz nie traci animuszów i wierzy, że w trzecim decydującym meczu, który zostanie rozegrany 2 maja w Kielniach, jego podopieczni postarają się sięgnąć po upragnione brązowe krążki. Nie będzie to jednak łatwe zadanie. Wiedzą o tym siatkarze, trener oraz grupka fanów "Polonii" z dzielnicy Żirumai, która dzielnie kibicuje drużynie od początku mistrzostw.

Zygmunt Zdanowicz

W końcu ubiegłego tygodnia w wileńskim parku Vingis (Zakret) w pierwszym meczu rozpoczętych mistrzostw bejsbolowych Litwy broniący tytułu mistrzostwowski kowieński FBK "Kaunas" po zaciętej walce pokonał - 15:12 - wicemistrzów - zawodników wileńskiego "Juodasis vikingas".

Drugie spotkanie tych zespołów w niedzielę po dogrywce wynikiem 12:9 wygrał "Juodasis vikingas". O zwycięstwie wlinian zdecydowała piłka odbita przez V.Neverauską poza granicę boiska.

W innym meczu "Vetra" z Uciany wynikiem 10:0 pokonała wileńskie "Demona". Drugie spotkanie tych zespołów przy równym rezultacie 9:10 zostało odłożone z powodu ciemności.

W ciągu pierwszych czterech meczów mistrzostw zawodnicy potrafili aż siedmiokrotnie odbić piłkę poza granicę boiska.

W bejsbolowych mistrzostwach mężczyzn i juniatorów uczestniczą po cztery zespoły, młodzików - 61 chłopców - 3 ekipy.

Podczas otwarcia mistrzostw pracujący na Litwie piłkownik amerykańskiej morskiej piechoty James A. Day przekazał bejsbolistom naszego kraju otrzymaną ostatnio z USA sprzęt bejsbolowy o wartości 16 tys. dolarów.

O to wyniki meczów innych grup wiekowych:

Juniorzy: "Juodasis vikingas" Wilno - kowieński FBK "Kaunas" 5:18 i 15:26;

Młodzicy: "Pilatei" Wilno - kowieński FBK "Kaunas" 8:33; "Pilatei" - "Vetra - 2" Uciuna - 2:40.

Mityng Grand Prix IAAF w Rio de Janeiro

Na stadionie w Rio de Janeiro zainaugurowany został tegoroczny cykl lekkoatletycznych mityngów Grand Prix IAAF I. kategorii. Ku radości gospodarzy dwa zwycięstwa (jedne z całej brazylijskiej ekipy) odniósł w biegach na 100 i 200 m Claudinei da Silva.

Brązowy medalista mistrzostw świata uzyskał na 100 m czas 10,29 s, a na 200 m 20,47 s. W obu przypadkach przy przeciwnym wietrze dochodzący do 1 m/s.

Mistrz olimpijski Amerykanin Allen Johnson przegrał w biegu na 110 m przez płotki z mało znanym rodakiem, Larrym Wade (13,49). Jak powiedział dziennikarzom, startował na 80 procent swoich możliwości, po kontuzji w halowym sezonie (13,57).

Inny medalista z Atlanty, James Beckford zadowolony był z dobrego wyniku na początku sezonu. Jamajczyk triumfował w konkursie skoku w dal wynikiem 8,40 m.

Również wicemistrz olimpijski Samuel Matete uznał swój start za udany. Reprezentant Zambii zwyciężył w biegu na 400 m przez płotki w 48,97 s.

Sydney-2000: Królowa traci poparcie

Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich w Sydney (SOCOG) zwrócił się do MKOl z wnioskiem, że ceremonii otwarcia olimpiady powinien dokonać Australijczyk.

Prezydent MKOl Juan Antonio Samaranch dał do zrozumienia, że prawdopodobnie zaakceptuje ten wybór.

Spór, dotyczący osoby, która dokona otwarcia Igrzysk we wrześniu 2000r., od dłuższego czasu zaprzęta umysły wielu polityków nie tylko na Antypodach. Członkowie parlamentu brytyjskiego uważają, że MKOl złamie własną Kartę Olimpijską, jeśli królowa Elżbieta II nie otworzy ceremonialnie igrzysk olimpijskich 2000 roku w Sydney.

Jako głowa państwa australijskiego i innych krajów Brytyjskiej Wspólnoty Królowa zazwyczaj wygłasza formułę otwarcia światowych imprez. Tymczasem członkowie rządu australijskiego zdecydowali, by otwarcia igrzysk dokonał ich premier, John Howard. Stanowisko, po części, poparł SOCOG.

Na listopad w Australii przewidziano referendum dotyczące zmiany ustroju na republikę. Australia od 1901 r. jest niepodległym państwem związkowym jako członek Commonwealthu, uznającym monarchę brytyjskiego za głowę państwa. Prezydent mógłby objąć swój urząd dopiero w styczniu 2001, czyli po Igrzyskach.

W tej sytuacji najodpowiedniejszą osobą wydaje się premier John Howard. Jego rzeczniczka podała, że premier z zadowolaniem przyjął rekomendację SOCOG.

Zwolenicy monarchii nie rezygnują jednak ze swych planów. 13. wizyta królowej w Australii planowana jest w pierwszej połowie 2000r. - po referendum, a przed Igrzyskami.

10 000 sportowców z 200 krajów

10 321 zawodniczek i zawodników z 200 krajów weźmie udział w przyszłorocznych Igrzyskach XXVII Olimpiady w Sydney - poinformował Komitet Organizacyjny.

Podniesienie standardów kwalifikacyjnych doprowadziło do zmniejszenia globalnej liczby uczestników w stosunku do igrzysk w Atlancie, gdzie rywalizowało 10 774 sportowców.

Zwiększyła się natomiast liczba kobiet. Przewiduje się, że w Sydney wystartuje 3 096 zawodniczek.

W porównaniu z Atlantą wzrosła także liczba konkurencji z 271 do 300.

Towary bez podatku

Olimpijczycy, działacze i personel przybywający na letnie igrzyska olimpijskie do Sydney w 2000 roku nie będą pła-

Sprintem

Na 13 stadionach Europy odbędą się w śróde między państwowe mecze piłkarskie. Większość z nich - to spotkania towarzyskie. W trzech przypadkach jednak drużyny grać będą o punkty w eliminacjach mistrzostw Europy.

W najbliższą środę w Warszawie spotkają się piłkarskie reprezentacje Polski i Republiki Czeck. Będzie to drugie spotkanie drużyn narodowych obu krajów - po rozpadzie Czechosłowacji.

Skład piłkarskiej reprezentacji Polski jest ustalony. Na środowy mecz z Czechami trener Janusz Wójcik przede wszystkim powołał piłkarzy, którzy od dłuższego czasu występują w prowadzonej przez niego drużynie.

Natomiast pięć zmian nastąpiło w kadrze piłkarskiej reprezentacji Czech.

Słabo wypadli polscy kolarze górscy w zawodach Pucharu Świata w Madrycie. Najlepsi - Justyna Frączak była 67., a Marek Galiński zajął miejsce pod koniec pierwszej setki.

W ostatnim dniu 14. mistrzostw Europy seniorów i 15. juniörów w taekwondo ITF, które odbywały się we włoskim kurorcie Riccione, Polacy zdobyli w rywalizacji drużynowej 9 medali: 4 juniorzy i 5 seniorzy.

Mistrzem Polski w siatkówce kobiet została Nafta Pila, która w czwartym finałowym meczu pokonała Augusto Kalisz 3:2 (25:19, 14:25, 24:26, 25:13, 15:13).

Zespół Piotrochii Plock, po raz piąty z rzędu, a pierwszy raz przed własną publicznością, zdobył Puchar Polski w piłce ręcznej mężczyzn.

W drugim finałowym meczu mistrzostw Polski koszykarzy Zepter Śląsk Wrocław pokonał Nobiles Anwil Wrocław 70:61 (32:31).

Stan rywalizacji play off 2:0 dla Zeptera. Kolejny mecz 1 maja we Włocławku.

Amerkański tenisista Pete Sampras pozostał liderem rankingu ATP, ale już w przyszłotygodniowym notowaniu zastąpi go Rosjanin Jewgienij Kafelnikow.

Sampras, który z powodu kontuzji nie zagrał w turnieju w Monte Carlo, nie wystąpi również w rozpoczynającym się w poniedziałek turnieju AT&T Challenge w Atlancie, co będzie go kosztowało utratę 172 pkt. Kafelnikow ma do Amerykani- na 129 pkt straty i nie dość, że nie odpisze mu się w tym tygodniu żadnych punktów, to będzie miał okazję powiększyć swój dorobek podczas turnieju w Pradze.

Kafelnikow zostanie szesnastym w historii liderem rankingu ATP.

cili podatków od towarów wwozonych do Australii.

Postanowienie to jest zgodne z ustawą, uchwaloną przez australijski parlament.

Senat australijski zaaprobował poprawkę do ustawy podatkowej, która przewiduje zwolnienie od podatków towarów, importowanych przez zagranicznych uczestników igrzysk w Sydney, a także ekipy biorące udział w igrzyskach paraolimpijskich i zawodach towarzyszących.

Rząd Australii we wniosku złożonym w parlamencie stwierdził, że straty finansowe w budżecie, spowodowane rezygnacją z tych podatków, będą niewielkie.

Na podstawie inf. PAP, ELTA, BNS i wł. przygotował ANDRZEJ RATKIEWICZ

Sprintem

Zwycięstwo kowieńskiego "Zalgrisu" w Eurolidze spotkało się też z odgósem najwyższego szczebla olimpijskiego - prezydent Narodowego Komitetu Olimpijskiego Litwy (NKOI) Artūras Povilūnas otrzymał gratulacje prezidenta Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (IOC) Juana Antonia Samarancha z okazji zwycięstwa kowieńczyków.

"W imieniu ruchu olimpijskiego chciałbym złożyć Wam gratulacje z okazji pamiętnego zwycięstwa litewskiej drużyny kowieńskiego "Zalgrisu" w finale Eurolidgi w Monachium - głosi pozdrowienie. - Jest to wielki sukces w dziejach sportu litewskiego, który po raz kolejny wykazał o istnieniu jego bezkresnych zasobów i możliwości".

W sondażu kibiców Narodowego Stowarzyszenia Koszykówki (NBA) za najlepszego koszykarza Europy, który wniósł najwięcej wkład w rozwój nowoczesnej koszykówki, wybrany został Litwin Arvydas Sabonis.

A Sabonis zdobył 26 proc. głosów i wyprzedził tragicznie zmarłego przed kilku laty Chorwata Drażena Petrovicia, na którego głosowało 18 proc. uczestników sondażu. Jak wiadomo, A. Sabonis czterokrotnie uznawany był za najlepszego koszykarza Europy. Przed przybyciem do NBA w roku 1995, w ciągu 6 sezonów reprezentował ekipę madryckiego "Realu".

Poniewieski "Kalnapiļis" zajął siódme miejsce w klasyfikacji końcowej turnieju LKL. Te lokale koszykarze "Kalnapiļis" wywalczyli pokonując w niedzielę po raz drugi zespół "Kraitēns" 85:76 (41:41).

Zwycięzcom 22 pkt. zdobył Gintaras Stulga, 21 pkt. - Gintaras Kadžiulis.

W pokonanej ekipie najwięcej 25 pkt. Zdobyl Gintautas Šivickas.

Lider piłkarskich rozgrywek o mistrzostwo Litwy FBK "Kaunas" kontynuuje serię zwycięstw. Piłkarze tej drużyny ostatnie trzy punkty (z 44-ech) wywalczyli pokonując 4:2 piątą tabeli kowieńską "Inkaras".

Wicelider czempionatu wileński "Zalgris" podwyższył swój dorobek w tabeli do 42 punktów po wygranej 1:0 z outsiderem turnieju stołecznej ekipą "Lokomotyvas".

Obrona tytułu mistrza Litwy zespół szawelskiej "Karedy" z 42 punktami na koncie zajmuje trzecią lokatę. Konkurentką tego zespołu z kiejdańskim "Nevezis" zakończyła się zwycięstwem mistrzów 2:0.



Wiek-przeszkodą dla aktorów

Amerkański Związek Aktorów Filmowych i Telewizyjnych krytycznie ocenia sytuację zawodową swych członków, którzy mają już młodzieżową soba.

W raporcie ogłoszonym w czwartek stwierdzono, że w 1998 r. tylko 24 procent aktorek i 37 procent aktorów, którzy mają już ponad 40 lat, zostało zaangażowanych do udziału w filmach.

Preferencje producentów dla młodej generacji aktorskiej są jeszcze bardziej widoczne przy obsadzaniu głównych ról. W filmach realizowanych w minionym roku wśród wykonawców głównych ról było jedynie 21 procent aktorek i 34 procent aktorów liczących powyżej 40 lat.

W ocenie Związku, największym problemem zawodowym dla artystów filmowych i telewizyjnych stał się wiek, który z biegiem czasu coraz bardziej utrudnia im otrzymanie pracy.

Ślepy kierowca

Policja argentyńska aresztowała podczas ubiegłego weekendu niedźwiedziowego kierowcę ciężarówki, który prowadził samochód kierując się wskazówkami swojej 13-letniej córki siedzącej obok niego.

Kierowca zostanie oskarżony o spowodowanie niebezpiecznej sytuacji na drodze. Policjanci byli zdumieni gdy zobaczyli, że kierowca jest niewidomy, a jego córka pełni rolę nawigatora od czasu do czasu przejmując kierownicę podczas gdy jej ojciec zmieniał biegi, przyspieszał i hamował zgodnie z jej wskazówkami.

Kierowca, zatrzymany przez policję w centrum argentyńskiego miasta, stracił wzrok niedawno z powodu zaawansowanej cukrzycy. Miał przy sobie ważne prawo jazdy. Policja nie miała więc podstaw do wysunięcia przeciw niemu oskarżenia o prowadzenie pojazdu bez uprawnienia.

Wojna groźna dla środowiska

Zaniepokojenie skutkami wojny jugosłowiańskiej dla środowiska naturalnego wyraził w sobotę b. prezydent ZSRR, a obecnie szef międzynarodowej organizacji ochrony środowiska Michael Gorbaczow.

„Poważne zniszczenia rafinerii ropy naftowej, zakładów petrochemicznych, fabryk chemicznych i nawozów sztucznych, zakładów farmaceutycznych i innych niebezpiecznych dla środowiska naturalnego przedsiębiorstw stanowi bezpośrednie zagrożenie zarówno dla ludności jak i środowiska na Bałkanach” - napisał Gorbaczow w wydawnym oświadczeniu.

Gorbaczow, który jest obecnie przewodniczącym Międzynarodowego Zielonego Krzyża, z siedzibą w Genewie, zaproponował wysłanie na Bałkany - zaraz po zakończeniu działań wojennych - zespołu, który oceniliby stan tamtejszego środowiska. (PAP)



Jeden z byków uderza rogiem matadora Eduardo Davila Muiza w czasie walki, która odbyła się w Sewilli na arenie Maestranza w niedzielę, 25 kwietnia 1999 roku. Matador został ciężko ranny. Fot. EPA - ELTA

Najpiękniejsza warszawianka

20-letnia Justyna Czuba została wybrana w sobotę podczas finałowego konkursu w Teatrze Dramatycznym w Warszawie najpiękniejszą warszawianką.

Została ona również laureatką Miss Wdzięku, Miss Elegancji oraz Miss Dance.

Nowo koronowana Miss Warszawy '99 powiedziała dziennikarzom po wyborach, że jest „niezmiernie szczęśliwa i wzruszona, gdyż było to dla niej ogromne przeżycie”.

Marzą o wielkiej miłości

Mimo wysokiego odsetka rozwodów i ciężkich zawodów miłosnych, wiara w wielkie uczucie jest wśród Niemców prawie niewzruszona.

Jak wynika z ankiety opracowanej na zamówienie magazynu „Spiegel-Spezial”, prawie 80 procent Niemców wierzy w wielką miłość, blisko 79 procent mówi, że już raz ją w swoim życiu przeżyło. 7 procent ankietowanych czeka na to jedynie, cudowne spotkanie, a tylko 2 procent pogodziło się z faktem, że już jej nie przeżyje.

WTOREK 27 KWIEŹNIA

BTW

6.15 - S. "Cud Lucji". 7.00 - S. "Bogacze". 7.45 - S. "Kamila i Nano". 8.30 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 9.20 - Bitwa morska. 10.50 - Rowery show. 11.10 - S. "Góralka". 12.00 - Przegląd krym. 12.30 - Program muz. 13.00 - Telegra dla rodziny. 14.00 - S. "Kobra". 15.00 - Karuzela. 15.55 - Gorąca linia. 16.15 - S. "Cud Lucji". 17.10 - S. "Bogacze". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Kamila i Nano". 19.00 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 20.00 - Wiadomości. 20.25 - S. "Komisarz Rex". 21.15 - Gorąca linia. 21.35 - Film fab. 22.00 - Pod innym katem. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. "Telefon mordersteru". 23.30 - Radioshow. 24.00 - Telegra. 2.00 - 6.15 - DW.

3

6.35 - S. "Marzyliciele z Kalifornii". 6.55 - S. "Książę Śmiałek". 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. "Potajemne sentymenty". 8.00 - S. "Maria Jose". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.45 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - S. "Trzej przyjaciele i pieciora". 10.25 - Kamera VRS. 10.50 - Zaspiewajmy. 11.20 - Niech żyje król. 11.45 - S. "Alf". 12.10 - S. "Piekność". 13.00 - S. "Policjanci z Miami". 13.45 - S. "Uroczy i dzielni". 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. "Maria Jose". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - S. "Pełna chata". 20.00 - S. "Strażnik Tekasau". 21.00 - TV "Lietuvas ryty". 21.55 - Wiadomości. 22.05 - Przegląd NBA. 23.00 - S. "Szpital polowy". 23.25 - Film fab. "Mezyczyzna z trzema żonami".

W

8.05 - Z. Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Telefon 235560. 9.00 - Z. Moskwy. 9.10 - S. "Chęć mordowania". 11.00 - Z. Moskwy. 11.10 - Dzień po dniu. 13.00 - Z. Moskwy. 13.10 - Towary i usługi. 13.20 - S. "Świat cudów". 13.30 - S. "Zawzięta najszybszy". 14.35 - S. "Psi dom". 15.00 - Kanał muz. 15.30 - W świecie ludzi. 16.00 - Z. Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.35 - S. "Czy to słuszne?". 17.00 - S. "Kosmarne lata". 18.00 - Z. Wilna. 18.15 - Ci, którzy... 18.30 - Męski klub. 19.30 - Z. Moskwy. 20.00 - Stolica. 20.20 - NYCOMED zaleca. 20.25 - Towary i usługi. 20.35 - W świecie ludzi. 21.00 - Owiązwy o gwiazdach. 21.30 - Budownictwo. 22.00 - Z. Wilna. 22.15 - S. "Kosmarne lata". 23.15 - Ci, którzy... 23.30 - S. "Czy to słuszne?". 23.55 - Kanał muz.

TK

10.00 - Telegra. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - TV region. 17.00 - S. "Zakazana kobieta". 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Terjerium. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Zakazana kobieta". 20.00 - Szwedzka TV. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. 22.00 - Komunikat wydarzeń. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. "W imię miłości". 8.20 - Spojrzenie. 9.00 - Trzy nowele. 9.15 - Panorama śmiechu. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. "Policjanci z kosmosu". 13.45 -

Dobra okazja. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. "W imię miłości". 16.15 - Zgadnij melodię. 16.45 - Tu i teraz. 17.15 - Temat. 17.55 - Film dok. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.45 - Film fab. "Królewskie polowanie". 22.05 - A jednak.



5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.35 - Bezpieczna droga. 5.40 - Witaj, Rosjo. 5.45 - Telegra. 7.15 - Oddział dżymy. 7.45 - Teleshop. 8.00 - Towary pocztą. 8.10 - S. "Młody". 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 22.50 - Wiadomości. 14.15 - Muzyka. 14.25 - S. "Pierwsze pocałunki". 15.30 - Wiesz. 16.00 - Homeopatia i zdrowie. 16.05 - Melodramat "Teatr". 17.25 - S. "Mister Bean - czarna zmiana". 18.40 - Szczegóły. 18.55 - Anchlage. 19.30 - Film "Pożegnanie z państwem". 21.30 - Urn Ott z... 22.35 - Oddział dżymy. 23.20 - Sklep na kanapie.

TYPOLONIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Wielka historia małych miast. 8.00 - Południe 19-ty. 8.20 - Z dziejeć polki. 8.30 - "Mała Kiszczka" - serial anim. prod. ang. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Spojrzenia na Polskę. 9.30 - "Milenie" - film fab. prod. pol. 11.05 - Mała rzecz, a cieszy. 11.15 - U pana Krzysia. Piraci. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Sportowy tydzień. 12.30 - "Klan" - serial prod. pol. 12.55 - Auto-Moto-Klub. 13.05 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 13.30 - Magazyn Polonijny ze Skandydunów. 14.00 - "Pogranicze w ogniu" - serial historyczno-sensacyjny. prod. pol. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - "Swoj" - program dok.

16.00 - "Klan" - serial prod. pol. 16.30 - "Sześć milionów sekund" - serial prod. pol. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 17.35 - Liga przebojów. 18.00 - Tylko Muzyka. 19.00 - Wierści polonijne. 19.10 - Gość Jedynki. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 19.59 - Sport. 20.05 - "Urodzony po raz trzeci" - dramat prod. pol. 21.35 - Chcę inaczej. 21.55 - Wieczór reporterski. 22.30 - Panorama. 22.57 - Prognoza pogody. 23.05 - Debata. 24.00 - "Ks. Karol Messerschmidt" - film dok. 0.20 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.30 - "Klan" - serial prod. pol. 0.55 - Liga przebojów. 1.20 - "Reksio Reksio i gasio" - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - "Urodzony po raz trzeci" - dramat prod. pol. 3.30 - Chcę inaczej. 3.55 - Wieczór reporterski. 4.30 - Panorama. 4.56 - Prognoza pogody. 5.00 - Tylko Muzyka. 6.00 - "Egzarba Stefan" - film dok. 6.15 - "Klan" - serial prod. pol. 6.40 - Zaproszenie - program krajoznawczy.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto się bli wsta? 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - "Czarodziejka z Kiszczka" - serial anim. 8.30 - "Dziedziczka nienawiste" (Brazylia). 9.30 - "Zar miłości" - serial anim. 10.30 - "Słoneczny patrol" - amerykański serial sensacyjny. 11.30 - "Najemniej" (USA). 12.30 - "Zycie jak poker" - polska tenelnowa. 13.00 - Idź na całość. 14.00 - Link Journal. 14.30 - 100 proc. dla stu grażabawa. 15.00 - "Rebot" - kanał serial anim. 15.30 - Podróżka gorąco polecia. 16.00 - Informacje.

16.15 - Piramida: gra-zabawa. 16.45 - "Dziedziczka nienawiste" (Brazylia). 17.40 - "Roseanne" - serial komed. 18.10 - "Allo, allo" (Wlk. Brytania). 18.45 - Informacje. 18.55 - Prognoza pogody. 19.05 - "Słoneczny patrol" - amerykański serial sensacyjny. 20.00 - "Miodowe lata" - polski serial komed. 20.35 - "Frankenstein" (USA). 20.50 - Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka. 22.50 - Telewizyjne Biuro Śledcze. 23.20 - Wyniki losowania LOTTO. 23.25 - Informacje i biznes informacja. 23.40 - Prognoza pogody. 23.45 - Polityczne graffiti. 24.00 - "Zycie jak poker" - polska tenelnowa. 0.30 - Motowiadomości. 1.00 - Muzyka na bis.

RTL7

6.20 - "Świat pana trenera" - serial komed. 6.45 - "Sunset Beach" - serial USA. 7.30 - "Słodka dolina" - serial dla młodzieży. 7.50 - "Odwadźtwo kreskówki. 9.05 - "Ludzie tacy jak my" - miniserial sensacyjny. 10.00 - "Angel Falls" - miniserial USA. 11.40 - Zoom - magazyn sensacji. 12.10 - "Półtor z bagien" - serial przyrodniczy. 12.50 - Teleshopping. 13.25 - "Klan MacGregorów" - serial obyczaj. 14.20 - Ukryta kamera. 14.45 - "Słodka dolina" - serial dla młodzieży. 15.05 - "Odwadźtwo kreskówki. 16.15 - "Świat się kreca" - serial dla młodzieży. 16.40 - "Potwór z bagien" - serial przyrodniczy. 17.10 - "Słoneczny nabrzeża" - serial sensacyjny. 18.00 - "Sunset Beach" - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.30 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - "Świat pana trenera" - serial komed. 20.00 - "Amazonki na Kiszczka" - komedia USA. 21.35 - "Wieczór z wampirem" - talk-show. 22.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.00 - "Darkman 3" - film fantast.-nauk. USA. 0.30 - "Szczury nabrzeża" - serial sensacyjny. 1.15 - "Murder Call" - serial kryminalny. 2.00 - Teleshopping.

Deszcz z burzą

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, krótkotrwałe opady deszczu, lokalnie burze. Wiatr wschodni, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 6-11, w dzień 16-21 stopni ciepła.

W Wilnie krótkotrwałe deszcz, możliwa burza. Temperatura w nocy 8-10, w dzień 18-20 stopni ciepła.

W ciągu następujących dwóch dni przelotne opady deszczu, możliwe burze, temperatura w nocy 5-10, w dzień 13-18 stopni ciepła.

WILEŃSKA SZKOŁA RADIOELEKTRONIKI I MECHANIKI PRECYZYJNEJ ZAPRASZA:

Młodzież z wykształceniem średnim na następujące specjalności:

- nastawiacz sprzętu komputerowego;
 - specjalista naprawy aparatury radiowej i telewizyjnej;
 - mechanik przemysłowy.
- Osoby, które ukończyły 10 lub 9 klas do roku 1998 włącznie:
- specjalista naprawy aparatury radiowej, telewizyjnej i elektronicznej;
 - mechanik przemysłowy.
- Po szkole średniej nauka trwa 2 lata, po 9-10 klasach - 3 lata. Nauka w językach litewskim i rosyjskim. Uczniom płaci się stypendium. Szkoła nie ma bursy. Adres szkoły: Lakunų 3, Vilnius, tel. 77 19 73.

Firma handlowa zakupi od 0,5 h do 1 h ziemi pod budowę przemysłowo-usługową. Najchętniej przy jednej z tras wyłotowych z Wilna. Możliwe jest przyjęcie współnika z aportem. Informacje przesyłać do Polski tel./fax: 8-10-48-71-3462626. (Zam. 159)

Sprzedam: saletę amonową N 34,4 proc.; bekonny w całości lub części.

Jęczmień, żyto, pszenżyto zmiełę i na zamówienie dostarczę.

Tel. 59 02 54, 8-290-50271. (Zam. 122)

Udzielam korepetycji z języka angielskiego.

Tel. 44-98-67. (Zam. 160)

Poszukujemy 1-2 dziewczyny, znające dobrze język niemiecki do opieki nad 4-letnim dzieckiem.

Adres: Elka i Peter Damm Nesterstrasse 16 26553 Dornum /Ostriesland/ Tel. 04933/914483. (Zam. 156)

Przepisywanie tekstów na komputerze w czterech językach.

Tel. 26-86-93. (Zam. 115)

Instalujemy ogrzewanie i wodociąg, oferujemy usługi hydrauliczne.

Tel. 8-287-65280. (Zam. 38)

Wynajmę bardzo ładne sukienki z importu do Komunii Św. oraz ślubne.

Tel. 46-41-31. (Zam. 136)

Tanio sprzedaję sukienki do Pierwszej Komunii.

Tel. 72-39-54. (Zam. 139)

FOTOCERAMIKA

ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Latako 6, tel. 61 81 10 Vilnius

KALENDARIUM

* Wtorek (27.IV) jest 117 dniem 1999 r. Do końca roku pozostało 248 dni.

* Znak Zodiaku - Byk.

* Imieniny: Felicji, Teodora, Teofila, Zyty.

* Wschód Słońca - 4.50, zachód - 19.44. Długość dnia 14 godz. 54 min.

* Księżyc. Przed pełnią - od 22 kwietnia.

P.T.B. „JUWESTA”

zaprasza 14-24 maja do Rzymu.

Zwiedzimy: Częstochowę - Florencję - Rzym - Monte Cassino - Loreto - Asyż - Wenecję - Budapeszt - Kraków. Wilno, 23-73-43, 64-59-52 (wieczorem). (Zam. 154)

KURS WALUT**BANK LITEWSKI**

Oficjalny kurs

na 27 kwietnia 1999 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty Litų/jedn. walut.

Dolar USD 4,0000

ES euro 4,2482

Dolar australijski 2,6082

100 tys. rubli białoruskich 1,2678

Korona czeska 0,1125

Korona duńska 0,5716

Funt brytyjski 6,4610

Krona estońska 0,2715

100 jenów japońskich 3,3663

Dolar kanadyjski 2,7090

Łąt łotewski 6,7711

Złoty polski 1,0006

Korona norweska 0,5126

Rubel rosyjski 0,1610

Korona szwedzka 0,4777

Frank szwajcarski 2,6528

100 tys. lir tureckich 1,0320

Grivna ukraińska 0,9768

100 forintów węgierskich 1,6963

10 tys. rumuńskich lei 2,6954

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego

13,7603 szylinga austriackiego

40,3399 franka belgijskiego

166,386 pesety hiszpańskiej

1936,27 liry włoskiej

40,3399 franka luksemburskiego

2,20371 guldena holenderskiego

200,482 eskudo portugalskiego

6,5595 franka francuskiego

5,94573 marki fińskiej

1,95583 marki niemieckiej

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja - 1 rok. Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 11)

MIĘDZYNARODOWE CENTRUM „INFOMAGIJA”

→ Uczy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, litewskiego i szwedzkiego.

→ Abituentów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.

→ Dla osób spoza Wilna są grupy sobotnie.

→ Biuro tłumaczeń.

Nasz adres: Pamenkalnio 11-301, Tel.: 62-46-97, 8-287-29045 (Zam. 651)

REIKI -

to żywotna energia

Organizuje się seminaria na stopnie I i II.

Poprowadzą bioenergoterapeuta Marianna Barbara Chaińska.

Wilno, tel. 41 05 60. (Zam. 150)

FIRMA „LIVILA” sprzedaje motorowe spulchniacze i bloki, sprzęt do nich, małe ciągniki, traktory T-25, T30-69, T30-A80, LTZ-60, T-150K, MTZ, koparki, siewniki. Vilnius, tel. 61-11-18. (Zam. 79)

Sprzedam 4ule pszczół. Tel. 48-04-75.

Zdun stawia piec, kominki. Tel. 65-65-81.

Kupię srebrną zastawę stołową. Tel. 29-19-17. (Zam. 134)

**KURIER WILEŃSKI**

Trwa **PRENUMERATA** na czerwiec 1999 roku

Wydanie codzienne - Indeks 0044

z dostarczaniem przez pocztę

1 mies.

19 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227

z dostarczaniem przez pocztę

1 mies.

16 Lt

Wydanie sobotnie - Indeks 0172

z dostarczaniem przez pocztę

1 mies.

3,90 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym



Centrum szkolenia kierowców

A. Žukauskasa

Zaprasza na kursy kierowców kategorii

“ABCDE”

Zaleta - tor samochodowy

Telefony w Wilnie: 34-33-11, 48-17-13 (od godz. 15)

Gospodarstwo sadownicze „DANIŁAWA”

sprzedaje sadzonki karłowatych jabłoni, śliwy, wiśni, porzeczki, maliny szlachetnych odmian oraz sadzonki truskawek Kama, Kent, Dukat, S.Sengan, Selwa i inne

Tel./fax. 59-52-34,

8-290-50188



(Zam. 129)



8 мая 18 часов
В Русском Драматическом театре Литвы

КВН ФИНАЛ

„Телера” 49”
Вильнюсский Университет Вильнюс

„Сядьте поудобнее” Вильнюс

„Šiaurės pašvaistė” Шауляйский Университет

Билеты продются в Русском Драматическом театре Литвы

www.theatre.lt/evn

Генеральные спонсоры

BIG STAR

ERGOS

ARJETA

CHEMIC GROUP

TOP/ART

SEBICA

STABRINIS DRAGONAS

EP

www.theatre.lt/evn

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński” Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny Zigmunt ZDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405 E-Mail adres: kurier_w@post.Sci.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew Markowicz, zastępcy sekretarza: Andrzej Malikian, Jan Lewicki (tel. 42-79-49), DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), gospodarka - Julitta Tyk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Haina Jotkello (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64).

praworządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrzej Rakiewicz (tel. 42-78-63), fotoreporter - Marian Pa- (tel. 42-69-63), komercyjny - Iuszkiewicz (tel. 42-78-63), reklama - (tel. 42-69-63), korpolarz - (tel. 42-72-78), rejon soleznicki - Piotr Ryniewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Roczynska (tel. 8-238-61216), przedstawiciel w Polsce: Stanisław Plewako, sk. pocz. 88, 00-963 Warszawa, tel. +48602411511, e-mail: splewako@pobox.com

Dz. redaktor Helena GŁADKOWSKA

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:

Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,

tel./fax 42-69-63, 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.